Starosta ma pensję 10.800 zł. I jeszcze dorabia 3.000 zł

strona 3

Cztery zagadki kryminalne

strony 8-9

Życie Pabianic

rok XXV, nr 12375
ISSN 1733-6643

5 października 2021 r. numer 40

3,00 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Grażyna Grabowska

MASAKRA

Szalony Ukrainiec za kierownicą samochodu BMW zabił dwie osoby i siebie

strona 9

EUROCOLOR

OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY | ROLETY MATERIAŁOWE

ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 512 36 46 96
42 215 13 13

Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl

paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

USŁUGI
KOPARKO–ŁADOWARKA
MINIKOPARKA
Tel. 796 222 181 • 786 990 364
PRACE ZIEMNE, WYKOPY, ZAŁADUNEK, WYBURZENIA, MŁOT HYDRAULICZNY

eprasa.pl bd5e72378b

Felieton: Z drugiej strony

„Polacy przepędzają Jezusa". „Głodny, zziębnięty Jezus został wypchnięty przez Straż Graniczną do białoruskiego lasu". „Polski minister oświadcza: Matka Jezuska to wyrodna matka! Jak mogła zabrać malutkie dziecko w niebezpieczną podróż przez bagna i oplecioną kolczastym drutem granicę?!". Takie nagłówki krzyczałyby z pierwszych stron gazet, gdyby Święta Rodzina zmieniła kierunek ucieczki na osiołku – zamiast do Egiptu, na Podlasie w Rzeczypospolitej Polskiej.

Współczesny Herod, przed którym z górą dwa tysiące lat temu uciekała Święta Rodzina, zwie się Baszszar al-Asad, Ali Chamenei, Hibatullah Achundzada, Putin, Łukaszenka. Ale to bez znaczenia. By nie skończyć krótkiego życia pod ostrzem herodowego miecza, od kuli z kałasznikowa lub w oparach iperytu, uciekają przed nim tysiące. Byle dalej. Współczesny osiołek to bagażnik starego forda, kolejowy wagon, pod którym da radę przywiązać się powrozem, skrytka w budzie ciężarówki wiozącej mandarynki do Berlina. Ale to bez znaczenia. Współczesny osiołek jest tym, co daje nadzieję przekroczenia granicy, za którą rodzina będzie bezpieczna.

...wy stoicie tam, gdzie Herod

„Pogański" Egipt dawał schronienie, a katolicka Polska – nie daje. Na polskiej wschodniej granicy, za którą bez wątpienia jest bezpieczniej, prócz zasieków, uzbrojonych po beret pograniczników i szczerzących kły służbowych wilczurów, uchodźca Jezus z mamą i opiekunem ujrzałby zimnych drani: polskiego urzędnika państwowego, który nakazuje wynosić się stąd brudasom i potencjalnym terrorystom, ministra łżącego jak pies, preparującego pod stołem świadectwa zbrodni i bezeceństw uchodźców.

Ujrzałby ministra Kamińskiego, pospiesznie szukającego fotografii osiołka, krzywdzonego od tyłu przez złego migranta płci męskiej, niewykluczone, że opiekuna Jezuska. Albo kradnącego internetowy zoopornuch, by w państwowej telewizji dowieść niezbicie, jaki to wstręciuch próbuje się dostać do naszej schludnej ojczyzny. Ujrzałby też wszechnarodowego posła Sośnierza, gdy dziarsko zdziera z mównicy zdjęcie zziębniętego Jezuska, postawione tam przez nazbyt litościwą posłankę opozycji.

Nie byłoby przy tym ani Kai Godek, ani Pierwszej Damy, akurat zwiedzającej przytułek dla okaleczonych łosi, borsuczków i głuszców, ani biskupów, ani armii parafianek zagorzale broniących dzieci ledwie co poczętych. Czemu nie byłoby? „Bo ten Jezusek ze wschodniej granicy jest jakiś taki inny, jakiś taki kolorowy, może Żyd, a przecież nasz Pan Jezus był Prawdziwym Polakiem" – czy tak?

Na to wszystko mały moralizator z Żoliborza znów oznajmi oczywistą oczywistość, że Jezusek spod granicy IV RP może przywlec paskudne choroby: „różnego rodzaju pasożyty, pierwotniaki". Na nic zdałoby się Jezuskowi siedzenie w kucki na gołej przygranicznej ziemi, składanie rączek do modlitwy i wołanie: „Poland!, Poland!", jak robią to uchodźcy pod Michałowem.

Szanowni gorliwi katolicy z rządu, Sejmu, Senatu, Kancelarii Prezydenta, kółek różańcowych, mieszkańcy Podkarpacia, znawcy Katechizmu, adoratorzy myśli Jana Pawła II, czyż nie widzicie, że: My jesteśmy tu, gdzie wtedy - wy tam, gdzie stał Herod.

Bo jeśli nie widzicie, to za kilka tygodni, gdy będziecie szykować wigilijny stół, nie stawiajcie na nim dodatkowego talerza. Szkoda starań. Żaden uchodźca nie przekroczy progu waszego ciepłego domu, nie obawiajcie się. Znów będzie musiał poszukać schronienia w stajence.

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
5 października	6 października	7 października	8 października	9 października	10 października	11 października
Apolinarego Placyda	Artura Brunona	Marii Marka	Pelagii Brygidy	Dionizego Arnolda	Franciszka Pauliny	Emila Brunona

MOTTO TYGODNIA:

„Żyjesz tylko raz, ale jeśli będziesz żyć dobrze, ten jeden raz w zupełności wystarczy"

Mae West

Czas na trzecią dawkę

Już 120 osób zaszczepiono trzecią dawką w Pabianickim Centrum Medycznym. Kolejne szczepienia zaplanowano na najbliższą środę.

Zgodnie z rozporządzeniem, trzecią dawkę szczepionki może otrzymać nie tylko personel medyczny i osoby przewlekle chore, ale także wszyscy po pięćdziesiątym roku życia. W piątek w punkcie szczepień w PCM podano 120 szczepionek.

– Chętnych nie brakuje. Wykorzystaliśmy wszystkie zamówione dawki. Zgłasza się do nas kadra medyczna oraz chętni mieszkańcy miasta. W razie, gdyby ktoś się nie stawił, jest tworzona lista rezerwowa, aby żadna dawka się nie zmarnowała – mówi **Adam Marczak**, dyrektor do spraw administracyjno–technicznych w PCM.

Szczepienia wykonywane będą raz w tygodniu. Najbliższe zaplanowano na 6 i 13 października. Zapisy przyjmowane są pod numerami telefonów: 42–22–53–580 lub 42–22–53–853.

Dawka przypominająca podawana jest osobom w pełni zaszczepionym nie wcześniej niż pół roku po drugiej dawce.

Mogą się zapisywać osoby, które są pracownikami ochrony zdrowia. Mogą ją otrzymać również osoby, które ukończyły 50. rok życia, a także osoby ze słabą odpornością. Chodzi m.in. o osoby otrzymujące aktywne leczenie przeciwnowotworowe, po przeszczepach narządowych, z umiarkowanymi lub ciężkimi zespołami pierwotnych niedoborów odporności, z zakażeniem wirusem HIV, leczonych aktualnie dużymi dawkami kortykosteroidów, a także dializowani przewlekle z powodu niewydolności nerek.

Do tej pory w naszym mieście zaszczepiło się 54,5 proc. pabianiczan.

– Nie zmarnowała nam się ani jedna dawka szczepionki – zapewnia Adam Marczak.

W powiecie pabianickim na pierwszym miejscu pod względem wyszczepienia jest Konstantynów Łódzki, gdzie obie dawki przyjęło już 55,1 proc. ludzi, a na trzecim Ksawerów, gdzie zaszczepiło się 54,7 proc. Za nami są gminy: Lutomiersk, Dobroń, Dłutów i Pabianice. (kate)

W kraju coraz więcej zakażeń, a jak jest u nas?

9 nowych przypadków zakażenia koronawirusem wśród mieszkańców naszego powiatu. Tydzień wcześniej zachorowało 10 osób.

Zachorowania na koronawirusa odnotowano we wtorek (28 września) – 1 osoba, w środę (29 września) – 3 osoby, czwartek (30 września) – 2, piątek (1 października) – 1, sobota (2 października) – 1, poniedziałek (4 października) – 1.

Na szczęście z powodu Covid–19 żaden pabianiczanin nie umarł.

Dziennie testowanych na Covid–19 jest od kilkudziesięciu do ok. 200 mieszkańców Pabianic i powiatu. W ciągu ostatniego tygodnia wykonano 901 testów. W poniedziałek kwarantanną objęte były 143 osoby.

Dane pochodzą z raportu Ministerstwa Zdrowia. (kate)

eprasa.pl bd5e72378b

Kto po Janczaku?

Jest 7 chętnych na stanowisko dyrektora Miejskiego Zakładu Pogrzebowego.

Konkurs na to stanowisko ogłoszono w związku z przejściem na emeryturę Grzegorza Janczaka. Był wójtem, starostą i pełnomocnikiem w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji, a od 2011 roku rządził Miejskim Zakładem Pogrzebowym.

– Wpłynęło 7 ofert w konkursie – informuje **Aneta Klimek**, rzecznik prasowy prezydenta miasta.

Kim są kandydaci? Trzy kobiety i czterech mężczyzn. – Oferty sprawdzono pod kątem wymagań formalnych. Odrzucono 5. Dwie osoby zaproszono na rozmowę kwalifikacyjną – ujawnia rzeczniczka. – Wyłoniony kandydat pierwszą umowę podpisze na 6 miesięcy.

10 lat temu Janczak też dostał pracę w konkursie. Wprawdzie go nie wygrał (zajął drugie miejsce), ale i tak dostał „główną nagrodę". Ówczesny prezydent **Zbigniew Dychto** zawarł z nim umowę o pracę na rok z pensją 6.000 zł brutto. W tym roku Janczak ujawnił w oświadczeniu majątkowym, że w 2020 roku jego dochód z pracy wyniósł około 110.000 zł.

Prezydent Dychto dał posadę Janczakowi, a nie **Grzegorzowi Mackiewiczowi**, który wygrał konkurs na dyrektora, bo tego drugiego powołał na wiceprezydenta Pabianic (odszedł **Jarosław Cichosz**).

Dyrektor Janczak żwawo zabrał się do roboty i codziennie przemierzał cmentarne alejki (36 ha). Miał też mnóstwo planów i pomysłów: chciał wytyczyć alejki w nowej części cmentarza i ułożyć na nich kostkę, odwodnić teren i doprowadzić wodę. Zamierzał zbudować na cmentarzu ścianę z niszami na urny i półeczkami na świece i kwiaty. Chciał też kupić namiot, by w czasie pogrzebu rozstawiać go nad mogiłą. Zamierzał kupić „windę", która automatycznie opuszczałaby trumnę do grobu. Myślał też o nowej usłudze – opiece nad mogiłami (sprzątanie, ubieranie grobów, zmiana kwiatów) świadczonej przez pracowników MZP.

Nie zrealizował wszystkiego. Nie ma ściany z niszami na urny, a zamiast windy na trumny jest miniwinda na urny. Nie ma namiotu, ale jest za to internetowa strona z planem cmentarza, gdzie można znaleźć mogiłę najbliższych. MZP prowadzi też usługę opieki nad grobami. Zakład zaczął z powodzeniem sprzedawać piwnice na urny. Dziś jest ich 40. Za czasów Janczaka MZP wzbogacił się o dwa auta (volkswagen i ford) do przewozu trumien, jeden mały ciągnik, dwa melexy i samochód dostawczy marki Dacia. W 2020 r. kupił kontener–chłodnię, bo w czasie drugiej fali epidemii chłodnia MZP nie mieściła zmarłych z powodu Covid–19. Z powodu dużej liczby pogrzebów powiększyła się załoga MZP do 30 osób (było 26).(GG)

Starosta dorabia w łódzkiej spółce

Krzysztof Habura zasiada w Radzie Nadzorczej Łódzkiej Spółki Infrastrukturalnej.

Misją spółki jest poprawa jakości życia mieszkańców Łodzi poprzez dostosowywanie infrastruktury wodociągowo–kanalizacyjnej miasta do standardów XXI wieku oraz aktywne uczestniczenie w procesie rewitalizacji miasta i jego adaptacji do zachodzących zmian klimatu.

– Jestem członkiem rady nadzorczej od kilku dni – przyznaje Habura. – Złożyłem swoją aplikację i zostałem przyjęty.

Krzysztof Habura ma odpowiednie kwalifikacje, by zasiadać w takim gremium. W 2003 roku zdał egzamin państwowy dla członków rad nadzorczych spółek Skarbu Państwa. Zrobił też studia podyplomowe z prawa dotyczącego spółek i z zarządzania spółkami.

Za udział w pracy Rady Nadzorczej Łódzkiej Spółki Infrastrukturalnej będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 3.000 zł (brutto).

Jako starosta pabianicki zarobił w ubiegłym roku 130.168 zł.

reklama

eprasa.pl bd5e72378b

ODESZLI

TOMIRA GÓRECKA
z domu RYCZEL
12 września. Miała 85 lat

TERESA MUSZYŃSKA
24 września. Miała 80 lat

EWA KALETA
z domu SZAŁECKA
25 września. Miała 59 lat

ZOFIA KUBASIEWICZ
z domu KOLASA
Długoletnia nauczycielka SP 16
26 września. Miała 82 lata

HELENA POMORSKA
z domu DREILICH
26 września.
Polonistka, emerytowana nauczycielka SP 6 i 13

JADWIGA ZARĘBA
z domu BEDA
26 września. Miała 80 lat

TERESA WŁUDARCZYK
z domu OKROJEK
26 września. Miała 74 lata
Pogrzeb 4 października
na cmentarzu komunalnym

BARBARA KUNKA
27 września. Miała 88 lat

AGNIESZKA CIEŚLAK
z domu JAŃCZYK
27 września. Miała 67 lat

ZOFIA DREWICZ
z domu KALWINEK
27 września. Miała 74 lata

DARIUSZ ZUWALD
28 września. Miał 51 lat
Pogrzeb 5 października
na cmentarzu komunalnym

GENOWEFA MASŁOWSKA
z domu ADAMUSIAK
28 września. Miała 83 lata
Pogrzeb 5 października
na cmentarzu komunalnym

STANISŁAWA REJNIAK
z domu GAJDA
28 września. Miała 90 lat

RAFAŁ DZWONNIK
28 września. Miał 46 lat

WIESŁAW BUŚKO
28 września. Miał 68 lat

Żegnaj policjancie, żegnaj przyjacielu

foto: Kamil Misiek

Pożegnaliśmy aspiranta sztabowego Rafała Dzwonnika z pabianickiej policji. Miał tylko 46 lat.

Zmarł 28 września 2021 roku po ciężkiej chorobie. Osierocił żonę i dwoje dzieci.

W poniedziałek uroczystości pogrzebowe zaczęły się mszą świętą w kaplicy na cmentarzu komunalnym. Odprawili ją księża z parafii św. Floriana, do której należał zmarły policjant.

Wartę honorową przy jego trumnie pełnili policjanci pod bronią, były poczty sztandarowe pabianickiej i łódzkiej policji, przedstawiciele wojewody, władz samorządowych. Aspiranta sztabowego przyszli pożegnać koledzy i przełożeni z pabianickiej komendy, przyjaciele z Grupy Wolontarystycznej „Agrafka".

Policjant walczył z chorobą ponad rok. Pabianiczanie wspierali jego i jego rodzinę w tej nierównej walce. Organizowane były akcje i zbiórki na jego leczenie. Jednak przeciwnik – glejak wielopostaciowy IV stopnia, okazał się bezlitosny.

Jeszcze 17 września w domu policjanta byli **Tomasz Bocheński** – wojewoda łódzki oraz nadinsp. **Sławomir Litwin** – komendant wojewódzki policji w Łodzi i insp. **Jarosław Tokarski** – komendant powiatowy policji w Pabianicach. Wręczyli policjantowi srebrny Medal za Długoletnią Służbę, przyznany przez prezydenta RP.

Rafał Dzwonnik w policji służył 20 lat, ostatnie 17 w pabianickiej komendzie. Do policji wstąpił w 2000 roku. Przez pierwsze 6 lat służył w wydziale dochodzeniowo–śledczym VII Komisariatu w Łodzi. Od 16 maja 2006 roku pełnił służbę w Komendzie Powiatowej w Pabianicach – jako detektyw, a następnie specjalista wydziału śledczego. Prowadził najtrudniejsze postępowania przygotowawcze. Cieszył się uznaniem przełożonych i nadzorujących postępowania prokuratorów.

– Zajmował się sprawami przestępczości gospodarczej na naszym terenie. Był dociekliwy i sumienny – mówi **Sławomir Komorowski**, były naczelnik wydziału i przełożony Dzwonnika. – Pamiętam go jako zawsze uśmiechniętego. Był po prostu dobrym człowiekiem.

We wrześniu 2017 roku został kierownikiem zespołu do spraw nieletnich i patologii. Duże doświadczenie zawodowe, jakie zebrał przez 17 lat służby, pozwoliło mu nie tylko ścigać młodocianych przestępców, ale i pracować z trudną młodzieżą. Był pomysłodawcą wielu działań profilaktycznych, zapobiegających demoralizacji nieletnich. Współpracował z organizacjami społecznymi, samorządowymi i fundacjami. Za zaangażowanie, profesjonalizm i wzorowo pełnioną służbę był wyróżniany nagrodami komendanta głównego policji, komendanta wojewódzkiego i powiatowego. Był policjantem pełnym pasji, wesołym i życzliwym człowiekiem.

– Rafał na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako ciepły, uśmiechnięty i pogodny kolega – zapewniają koledzy policjanci.

Cześć Jego pamięci!

ODESZLI

JÓZEF WRÓBEL
29 września. Miał 75 lat
Pogrzeb 5 października
na cmentarzu komunalnym

BOGUMIŁ JANISZEWSKI
29 września. Miał 84 lata
Pogrzeb 6 października
na cmentarzu komunalnym

WANDA SZUBSKA
z domu MICHALSKA
29 września. Miała 88 lat
Pogrzeb 6 października
na cmentarzu komunalnym

FELIKSA KILAŃCZYK
z domu LESIEŃ
30 września. Miała 99 lat

SŁAWOJ KOKOT
30 września. Miał 79 lat
Pogrzeb 6 października
na cmentarzu komunalnym

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym
95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59
Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni
tel: 607 031 100
Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. (42) 215-12-60
www.mzppabianice.pl
Bezpłatne formalności z ZUS
U nas zapłacisz kartą

eprasa.pl bd5e72378b

Czy będzie bezpieczny przejazd przez tory kolejowe?

PKP i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wycofuje się z budowy bezkolizyjnego skrzyżowania linii kolejowej z ulicą Lutomierską.

foto: Kamil Misiek

Pabianiczanie są oburzeni. Pod petycją do Ministra Infrastruktury o budowę bezpiecznego przejazdu przez tory przy Lutomierskiej podpisy zbiera Stowarzyszenie Polska 2050. Mają ich już 2.000.

– Jak zbierzemy 10.000, wyślemy petycję do ministra Adamczyka – zapowiada **Renata Uznańska** ze stowarzyszenia.

Nie zamierzają też odpuścić włodarze miasta i powiatu. Dlaczego? Bo problem narasta i jest coraz bardziej widoczny. Utrudniony jest przejazd karetek pogotowia, przy zamkniętych rogatkach tworzą się olbrzymie korki, są opóźnienia w kursach autobusów MZK, nie mówiąc już o podziale miasta i odgrodzeniu Zatorza i Klimkowizny od reszty Pabianic.

Po budowie tunelu średnicowego w Łodzi sprawa będzie jeszcze bardziej paląca. Pociągi w kierunku Sieradza będą kursować co 8 minut.

A miało być już lepiej.

W 2019 roku PKP i Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (właściciel DK71) miały plan budowy bezkolizyjnego przejazdu przez ul. Lutomierską w latach 2023–2024. – Miasto zadeklarowało, że dołoży z własnej kasy pół miliona zł – przypomina prezydent **Grzegorz Mackiewicz**.

W ubiegłym roku budowa stanęła pod dużym znakiem zapytania. Ministerstwo Infrastruktury stwierdziło bowiem, że DK71 wkrótce zniknie z sieci dróg krajowych, gdyż w pobliżu buduje się trasa S14.

Władze miasta i powiatu nie zamierzają jednak odpuścić. Szukają sojuszników w walce o budowę bezpiecznego skrzyżowania.

Sprawę przedstawiono senatorowi (niezależnemu) **Krzysztofowi Kwiatkowskiemu**, który był w ubiegłym tygodniu w naszym mieście.

– Poprę wniosek o poprawkę w budżecie państwa – zapewnił senator. – Chcę, by 22 mln zł zarezerwowano na przebudowę tego skrzyżowania. Jestem też przekonany, że moją poprawkę Senat poprze.

Na ostatniej sesji radni powiatowi zajęli też stanowisko w tej sprawie. Widzą zdecydowaną konieczność budowy bezkolizyjnego skrzyżowania linii kolejowej relacji Zduńska Wola – Łódź Kaliska z drogą krajową nr 71.

Stwierdzili, że istniejący przejazd strzeżony, przy coraz większym ruchu kołowym, nie jest w stanie spełniać swojej roli. „Przy każdym zamknięciu szlabanów przejazdu dochodzi do zatorów drogowych w obrębie najbliższych skrzyżowań, czyli w skrzyżowaniu drogi krajowej nr 71 z ulicą Karniszewicką, położonego w obrębie terenów PKP oraz skrzyżowania ulicy Partyzanckiej (droga krajowa nr 71) z ulicą Lutomierską (droga powiatowa nr 3305E), położonego w odległości 140 metrów od przejazdu".

Wierzą, że połączenie sił mieszkańców i władz różnych szczebli pozwoli dostrzec problem przez instytucje mogące podjąć decyzje o budowie bezpiecznego i bezkolizyjnego skrzyżowania.(G)

Wymienić piec za dotację. Jak to zrobić?

W ratuszu działa punkt, w którym pomogą wypełnić wniosek i odpowiedzą na wszystkie pytania dotyczące wymiany „kopciuchów".

Od 5 października można ubiegać się o dotację z miejskiego programu wymiany pieców węglowych na nowe, ekologiczne źródła ogrzewania.

Wnioski przyjmuje Wydział Ochrony Środowiska UM (ul. św. Jana 4, II piętro, pok. 21). O przyznaniu dotacji decyduje kolejność złożenia wniosku.

– Kwota do podziału to 100.000 zł z budżetu miasta – informuje **Aneta Klimek**, rzecznik prezydenta. – Dotację można otrzymać na wydatki na zakup oraz montaż nowych urządzeń do produkcji energii, poniesione po dacie zawarcia umowy o dofinansowanie z miastem Pabianice.

Ile można dostać? Do 4 tys. zł do zakupu i montażu ogrzewania gazowego, do 3 tys. zł do zakupu i montażu ogrzewania na biomasę, do 2 tys. zł do zakupu i montażu pieca węglowego. Piece na paliwa stałe (biomasa, węgiel kamienny) muszą spełniać „5. klasę" oraz wymagania „ekoprojektu".

Jakie dokumenty są wymagane? Oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane; oświadczenie o posiadaniu zgód wszystkich współwłaścicieli budynku/lokalu mieszkalnego na realizację inwestycji; kosztorys/kalkulację kosztów; oświadczenie, że w budynku/lokalu mieszkalnym nie jest prowadzona działalność gospodarcza.

W przypadku zmiany systemu ogrzewania na gazowe potrzebna jest umowa o przyłączenie nieruchomości do sieci gazowej.

Ważne, żeby inwestycja została zrealizowana do końca listopada, a dotacja rozliczona do 3 grudnia 2021 roku. Wnioski są do pobrania w siedzibie wydziału oraz na stronie internetowej UM.

Ci, którzy jeszcze nie zdążyli zabrać się za planowanie wymiany lub nie wiedzą, od czego zacząć i nie zdążą załapać się na miejską dotację, mogą skorzystać jeszcze z finansów rządowego programu „Czyste powietrze". W całym kraju mają realizować go Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dla pabianiczan, którzy zechcą z niego skorzystać, miasto utworzyło punkt konsultacyjno–informacyjny. Mieści się w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. św. Jana 4, w referacie inwestycji miejskich (II piętro, pok. 20, tel. 42 22–54–625).

– Można tu otrzymać informacje o wymaganiach do programu, a od listopada skonsultować również wypełnienie wniosku i złożyć dokumenty za pośrednictwem Urzędu Miejskiego – tłumaczy rzeczniczka. – Następnie wniosek zostanie przesłany do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, gdzie nastąpi jego ocena merytoryczna.

W tym samym miejscu (św. Jana 4, pok. 20) właściciele lub zarządcy budynków mogą składać w wersji papierowej deklaracje do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków – dotąd przyjmowane były w siedzibie Straży Miejskiej przy Narutowicza 33. (MK)

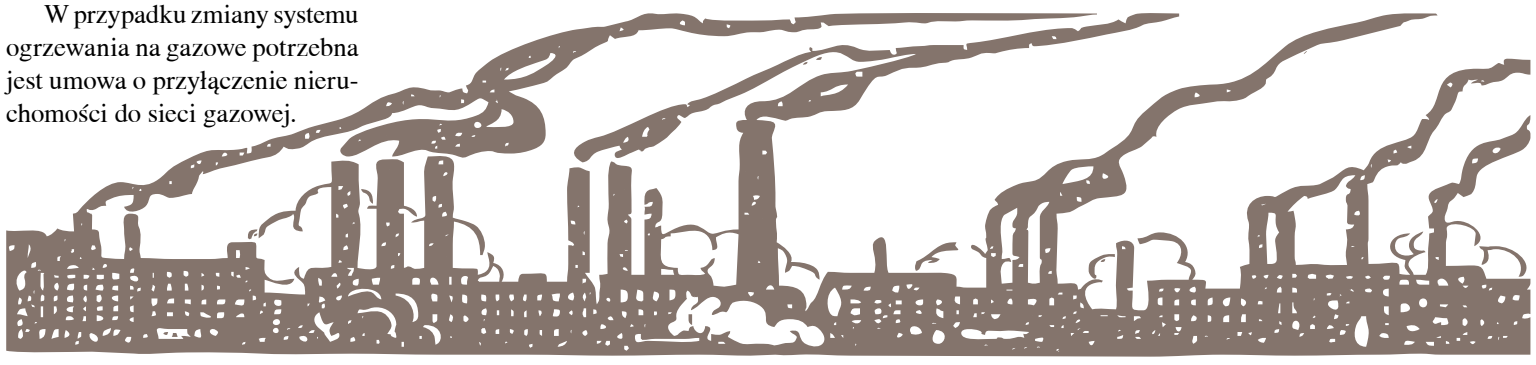

eprasa.pl bd5e72378b

Kto winien?

Samochód śmiertelnie potrącił psa. Kierowca nawet się nie zatrzymał.

Dramatyczny wpis ukazał się na portalu społecznościowym spotted pabianice:

„Pragnę podziękować kierowcy, który dziś (28.09) około godziny 22.00, jadąc przez Górkę Pabianicką, potrącił i zabił mojego psa. Każda możliwa kość potrzaskana w drobny mak" – pisze internauta.

Ma on żal do kierowcy: „Nawet się nie zatrzymałeś, żeby zobaczyć, czy jest jakakolwiek możliwość pomocy. Nie życzę Ci takiego bólu, jaki sprawiłeś mojej rodzinie odbierając życie naszemu pupilowi.

Wnioskując po obrażeniach nie była to mała prędkość, a obowiązuje ograniczenie 50 km/h. Pomyślałeś, że tu też mieszkają dzieci, czy tak bardzo spieszyło Ci się do domu? Jakbyś nie daj Boże potrącił jedno z nich, też byś odjechał bez mrugnięcia okiem?".

Rozpisali się zszokowani tą historią ludzie. Jest około 148 komentarzy. Internauci współczują straty, ale większość zastanawia się, co pies sam robił po nocy na drodze. Sporo osób przypomina właścicielowi o obowiązku „pilnowania psa i niedopuszczania, aby sam bez opieki znajdował się w pobliżu drogi". Są też wpisy mówiące o przepisach prawa, które nakazują kierowcy zatrzymanie się i udzielenie pomocy.

Oto niektóre wypowiedzi internautów:

@Maciej Kalwinek: „Psów się pilnuje, a nie puszcza samopas, mógł się zatrzymać, żebyście pokryli szkody w samochodzie?".

@Patrycja Dobiecka: „To, że zwierzę właścicielskie znalazło się bez opieki na ulicy to jedno, ale nie zapominajcie o art. 25. Ustawy o ochronie zwierząt – „Prowadzący pojazd mechaniczny, który potrącił zwierzę, obowiązany jest, w miarę możliwości, do zapewnienia mu stosownej pomocy lub zawiadomienia jednej ze służb, o których mowa w Art. 33 ust.". Nieudzielenie stosownej pomocy stanowi wykroczenie".

@Bartłomiej Kostrzewa Kaczorowski: „Na pewno nie zrobił tego celowo, raz było ciemno, mógł pies nagle wybiec na drogę i nawet nie miał szans wyhamować, a dwa mógł się zatrzymać, może zobaczył, że nie żyje i zostawił na poboczu, bo raczej nic więcej nie mógł zrobić...".

@Mariusz Bartela: „Współczuję, ale może by tak zobaczyć od strony kierowcy? Ciężko w tej dupnej ciemnicy zobaczyć człeka czasami, a co dopiero psa".

@Michał Kiermasz: „Miałem kiedyś podobną sytuację w Bychlewie. Wyleciał jak wy to nazywacie pupil, to było zimą, godzina 20.00, ciemno. Zatrzymałem się, aby zobaczyć, niestety pies dostał się w nadkole i go pogruchotało. Natomiast jak przyszło co do naprawy auta, to pies był niczyj...".

@Monika Moni: „Po prostu wystarczyło się zatrzymać i pomóc zwierzakowi".

@Joanna Bors: „Powinien się zatrzymać, wezwać kogo trzeba. A gdzie właściciel psa?, chyba jego obowiązkiem jest pilnować pupila, po co ludziom zwierzaki, jak nie potrafią ich pilnować".

@Magda Piechowska: „Zachowanie kierowcy oczywiście skandaliczne, co nie pozostawia wątpliwości, ale z drugiej strony medalu chyba nie potrącił tego psa na terenie podwórka? Niepilnowanie zwierząt czy nieszczelne ogrodzenia niestety mają takie tragiczne skutki".

A oto co stanowi prawo

Najechanie na zwierzę, to wypadek, jak każdy inny. Kierowca powinien: włączyć światła awaryjne, a miejsce zdarzenia zabezpieczyć trójkątem ostrzegawczym. Zgodnie z art. 25 Ustawy o Ochronie Zwierząt, prowadzący pojazd mechaniczny, który potrącił zwierzę, zobowiązany jest, w miarę możliwości, do zapewnienia mu stosownej pomocy lub zawiadomienia jednej ze służb (straży miejskiej, policji lub lokalnego nadleśnictwa). Podejmą oni działania związane z eliminacją zagrożenia stworzonego przez zwierzę (ranne dzikie zwierzęta bywają bardzo agresywne) i udzielą mu odpowiedniej pomocy.

W razie potrzeby służby zajmą się także uprzątnięciem zwłok, by nie zagrażały innym użytkownikom drogi.

Za ucieczkę z miejsca wypadku i pozostawienie rannego zwierzęcia bez pomocy, grozi kara aresztu lub grzywny do 5 tys. zł.

„Żal na to patrzeć"

Twierdzi mieszkanka ul. Szarych Szeregów, spoglądając przez kuchenne okno wychodzące na skwer im. Bolesława Pietrzaka.

foto: Kamil Misiek

Minipark między domami miał być oazą dla mieszkańców okolicznych domów. O jego rewitalizację lata temu starali się społecznicy ze Stowarzyszenia „Nasz Park".

– Póki działało, a jego członkowie byli w sile wieku, park był zadbany – mówi z sentymentem pani Halina. – Młodzież się do tego teraz nie garnie w ogóle. Wszędzie brud i śmieci.

Nad skwerem pieczę trzyma Urząd Miejski. Owszem, przyjeżdża tutaj firma sprzątająca, której pracownicy opróżniają kosze ze śmieci i porządkują z grubsza teren. Ale...

– Nikt nie myśli o samosiejkach, które urosły do solidnych rozmiarów – skarży się pabianiczanka. – Na skwerku rośnie żywopłot z krzewów ligustry. Nie widać go, bo tak zarósł. Za każdym razem, kiedy wyglądam przez okno i widzę te chwasty, serce mnie boli, że nikt o to nie dba.

Zdaniem seniorki, nie tak powinny wyglądać „płuca" Pabianic.

– Odnoszę wrażenie, że brak tu gospodarza, a jak nie ma gospodarza, to myszy harcują – rozkłada bezradnie ręce.

Solą w oku odpoczywających na ławeczkach pabianiczan są też szalejący na jednośladach młodzi rowerzyści. Często też przez skwer skracają sobie drogę użytkownicy skuterów.

– Nie chce im się jeździć dookoła – zauważa pani Halina. – Regulamin skweru wyraźnie mówi, że nie powinni tam wjeżdżać, ale kto go czyta... Tu bardziej sprawdziłyby się tablice z zakazem wjazdu. Tylko patrzeć, aż samochody zaczną tędy jeździć.

Seniorzy uważają, że nikt nie czuje respektu przed zamontowaną nad skwerem kamerą miejskiego monitoringu.

– Od sąsiadki słyszałam, że na tym terenie nocne schadzki urządzają sobie też drobne pijaczki. Piją alkohol, śmiecą, a nawet biją się między sobą – opowiada pani Halina.

Okoliczni mieszkańcy inaczej też wyobrażali sobie działanie fontanny znajdującej się na skwerku.

– Latem tylko kilka razy puścili wodę – mówi pani Halina. – Brakuje tu gospodarza.(ET)

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi**.

eprasa.pl bd5e72378b

ul. Zamkowa

Tramwaj pojedzie po matach

Po remoncie tramwajowym przestaną się trząść ściany pałacyku Starostwa Powiatowego i nie tylko. To dlatego, że pod torami położono maty antywibracyjne. Niestety, nie będą leżały pod torowiskiem na całej jego długości, a tylko pod konkretnymi odcinkami, głównie w centrum.

ul. Batorego

Tu też jest parking

Tymczasowy parking na Starym Rynku przeżywa oblężenie. Mieszkańcy z okolicy parkują tu chętnie i nieraz brakuje już wolego miejsca. Ale być może nie wszyscy wiedzą, że nieopodal, przy ul. Batorego, powstał inny tymczasowy parking. Ten stoi niemal pusciutki.

ul. Partyzancka

Tydzień mediacji

W Sądzie Rejonowym przy Partyzanckiej, w związku z Międzynarodowym Dniem Mediacji oraz Tygodniem Mediacji, odbędą się dyżury mediatorów:
– 18 października w godzinach od 10.00 do 12.00 – pokój 205 – II p.
– 19 października w godzinach od 10.00 do 12.00 – hol–parter
– 20 października w godzinach od 10.00 do 12.00 – pokój 205 – II p. – 21 października w godzinach od 10.00 do 12.00 – hol–parter
– 22 października w godzinach od 10.00 do 12.00 – pokój 210 – II p.

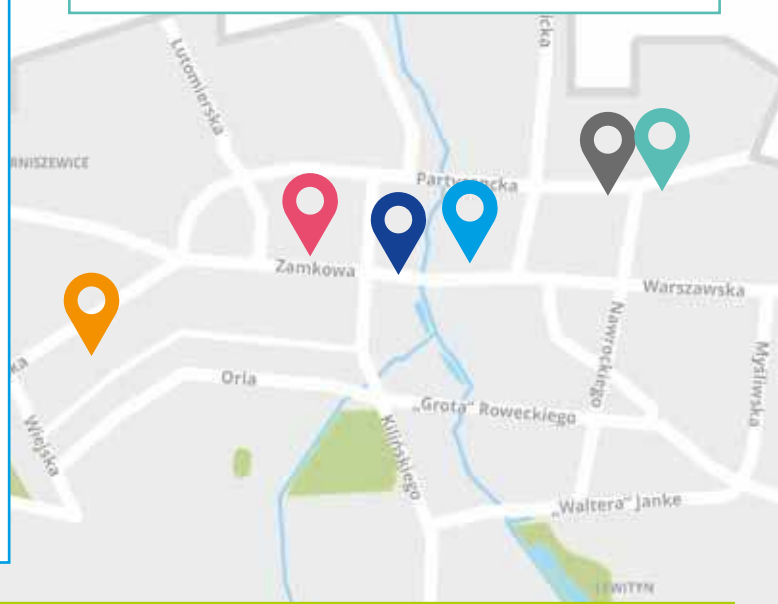

ul. Odrodzenia

Nowy dywanik

Układają nowy chodnik na ul. Odrodzenia. Brukarze kładą kostkę na chodniku po lewej stronie ulicy (idąc od Ostatniej w kierunku Szarych Szeregów). Będzie ładniej i wygodniej dla pieszych mieszkańców Piasków.

ul. Partyzancka 103

Stacja Orlen w remoncie

Od kilku tygodni trwają roboty na terenie stacji benzynowej Orlen przy ul. Partyzanckiej 103. Jak się dowiedzieliśmy, potrwają do początków listopada. Mimo to można zatankować i zrobić zakupy w sklepiku. Trzeba jednak uzbroić się w cierpliwość, bo działa jeden dystrybutor paliwa.

KINO TOMI

ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69, www.kino–tomi.pl

05.10 **Rodzinka rządzi** (dubbing) 12.15, 15.45, 17.30 • **Żeby nie było śladów** (PL) 13.00 • **Nie czas umierać** (napisy) 14.30, 18.00, 21.00 • **Zupa nic** (PL) 19.45 • **Teściowie** (PL) 22.00

06.10 **Żeby nie było śladów** (PL) 10.30 • **Fatima** (lektor PL) 12.15 • **Nie czas umierać** (napisy) 13.30, 18.15, 21.10 • **Rodzinka rządzi** (dubbing) 14.30, 16.45 • **Teściowie** (PL) 16.30 • **Tomi dla Kobiet** (PL) 19.00 • **Najmro. Kocha, kradnie, szanuje** (PL) 21.15

07.10 **Jak rozmawiać z psem** (dubbing) 13.00 • **Rodzinka rządzi** (dubbing) 13.00, 17.45 • **Żeby nie było śladów** (PL) 14.45 • **Nie czas umierać** (napisy) 15.00, 18.00, 21.00 • **Najmro. Kocha, kradnie, szanuje** (PL) 20.00 • **Teściowie** (PL) 22.00

08.10 **Żeby nie było śladów** (PL) 12.00 • **Wesele** (PL) 14.15, 18.00, 20.30, 23.00 • **Wilk na 100%** (dubbing) 16.00 • **Rodzinka rządzi** (dubbing) 16.45 • **Nie czas umierać** (napisy) 19.00, 22.00

09.10 **Wilk na 100%** (dubbing) 10.00, 14.15 • **Rodzinka rządzi** (dubbing) 10.30, 12.00, 16.00 • **Nie czas umierać** (napisy) 13.00, 18.15, 21.30 • **Czarna owca** (PL) 16.00 • **Wesele** (PL) 18.00, 20.30

10.10 **Psi Patrol. Film** (dubbing) 10.00, 12.30 • **Rodzinka rządzi** (dubbing) 10.15, 13.45, 16.00 • **Wilk na 100%** (dubbing) 12.00 • **Wesele** (PL) 14.30, 18.00, 20.30 • **Nie czas umierać** (napisy) 17.00, 20.15

11.10 **Wyszyński. Zemsta czy przebaczenie** (PL) 13.15 • **Wilk na 100%** (dubbing) 16.45 • **Nie czas umierać** (napisy) 13.45, 19.00, 22.00 • **Rodzinka rządzi** (dubbing) 15.00, 17.00 • **Wesele** (PL) 18.30, 21.00

ul. Zamkowa

Święta już widać

Głównie w supermarketach pojawiły się już na półkach ozdoby świąteczne i słodycze na święta Bożego Narodzenia. Do „gorączki świątecznych zakupów" jeszcze trzy miesiące, ale handlowcy już się szykują. Na półkach w Action w Echo są już do kupienia gwiazdy i srebrne łańcuchy oraz czekoladowe mikołaje.

eprasa.pl bd5e72378b

Z pabianickiego Archiwum X

Zabójcy bezkarni od prawie 30 lat

Nasze miasto uchodziło wtedy za spokojne. Do czasu. Tak długiej serii zabójstw kobiet, jak w latach 90. w Pabianicach, nie było w żadnym polskim mieście. Zabójców Krystyny M. (43 lata), Zdzisławy R. (55 lat), Janiny B. (65 lat), Heleny K. (83 lata) nie schwytano do dziś

Kamienica przy ul. Zamkowej

„Bestia w ludzkiej skórze" – tymi słowy oprawcę Krystyny M. nazwał ówczesny komendant pabianickiej policji, Ryszard Maciejak. Zbrodnia, która wstrząsnęła miastem, mocno poruszyła też najbardziej zahartowanymi policjantami.

Mieszkanie nr 8 w kamienicy przy ul. Zamkowej 20 było meliną. Dla spragnionych wódki, wina i łatwych panienek dzień i noc drzwi stały tu otworem. Gospodyni mieszkania – Janina Ś., dbała, by jej gościom niczego nie brakowało. Mąż dawno ją opuścił, a czwórką dzieci musiało się zająć państwo, bo matka o nich zapominała. Spośród rodziny Janina S. spotykała się jedynie ze szwagierką. Szwagierka Krystyna M. (43 lata) mieszkała z przyjacielem na Dąbrowie. Oboje często bywali na libacjach przy Zamkowej, w mieszkaniu bratowej.

W piątek 13 marca 1992 roku przyjechali do Pabianic. W mieszkaniu bratowej Krystyna M. zamierzała świętować imieniny. Na stół wjechały butelki, przybiegli goście. Zabawa była huczna. Przeciągnęła się do sobotniego wieczoru. Około godziny 22.00 sąsiedzi słyszeli ostatnie krzyki, a potem nastała cisza. W niedzielę rano pod „ósmym" znaleziono zwłoki solenizantki.

– Nigdy nie miałem do czynienia z takim okrucieństwem – kilka dni później powiedział nam komisarz Ryszard Maciejak, który miał za sobą 11 lat pracy w wydziale kryminalnym łódzkiej policji.

Krystyna M. była straszliwie okaleczona. Miała rozprute nożem krocze i podbrzusze. Morderca odciął jej sutki. Z rozkrojonego ciała wyrwał kawałek żołądka i jelit.

Mieszkanie i okolice kamienicy policja dokładnie przeszukała. Fragmentów ciała denatki nigdy nie odnalazła.

Oprawca zostawił w mieszkaniu jedynie odcięte sutki Krystyny. Starannie ułożył je na paczce papierosów obok łóżka, na którym leżała zamordowana.

Sekcja zwłok wykazała, że kobieta została uduszona. Już nie żyła, gdy zbrodniarz pastwił się nad jej ciałem.

Dwaj mężczyźni, których zatrzymano na miejscu zbrodni, byli pijani do nieprzytomności. Z wydarzeń sobotniej nocy niczego nie pamiętali. Wkrótce wykluczono ich z kręgu podejrzanych.

Pabianiccy policjanci rozesłali po kraju opis zbrodni przy Zamkowej.

Najbardziej doświadczonych prokuratorów ze wszystkich województw pytali o podobne morderstwa na ich terenie. Dostali kilka odpowiedzi. Pierwsza napłynęła z Krakowa, gdzie zwyrodnialec pastwił się nad ciałem ofiary. Wyrwane wnętrzności rozwiesił na gałęziach drzew.

Druga odpowiedź nadeszła z Wrocławia, gdzie 40–letni mężczyzna wykopał z grobu świeżo pochowane ciało kobiety, by obedrzeć je ze skóry. Ale były to fałszywe tropy.

Biegli psychiatrzy orzekli, że morderca z Zamkowej nienawidzi kobiet. Jedynie pastwiąc się nad kobietą lub jej martwym ciałem, doznaje satysfakcji seksualnej. Przyjemność sprawia mu także przyglądanie się wnętrznościom ofiary. Dlatego z miejsca zbrodni zboczeniec zabiera fragmenty ciał.

Śledztwo trwało dwa lata. Zakończyło się niczym. Morderca Krystyny M. wciąż jest bezkarny.

Weszli tylnymi drzwiami

Janinę B. z ul. Prostej ktoś zamordował (udusił) i obrabował. Stało się to 11 maja 1994 roku. Makabrycznego odkrycia dokonał syn, gdy sprowadzili go sąsiedzi. 65–letnia Janina B. nie żyła od co najmniej dwóch miesięcy. Ciało było w daleko posuniętym rozkładzie.

Piętrową willę mordercy przetrząsnęli od strychu po piwnice; szukali waluty, złota. Rodzina B. uchodziła w mieście za zamożną. Przed wojną byli właścicielami kilku kamienic. Do emerytury Janina B. pracowała w sklepie mięsnym. Po śmierci męża mieszkała samotnie. Jeden z synów wyprowadził się z miasta, z drugim matka widywała się niechętnie. Kobieta była bardzo ostrożna, w furtce tkwił elektryczny zamek, a z okna widziała wszystko, co dzieje się na ulicy.

– Od świąt nie wychodziła z domu – opowiadali sąsiedzi. – Myśleliśmy, że na Wielkanoc pojechała do syna, do Wrocławia.

Pewnego dnia ktoś zauważył, że w mieszkaniu sąsiadki non stop jest włączony telewizor. Powiadomił o tym syna Janiny. Gdy syn

Dom przy ul. Prostej

wszedł do pokoju, zwłoki matki leżały na łóżku przykryte kołdrą. Zamordowana miała związane ręce i nogi. W ustach tkwił knebel. Została uduszona.

Śledczy ustalili, że zbrodniarze weszli drzwiami na tyłach domu. Prawdopodobnie mieli dorobiony klucz. Na mechanizmie zamków nie zauważono śladów włamania. Związali i zakneblowali gospodynię, po czym przeszukali wszystkie zakamarki domu. Znaleźli dolary, złoto i biżuterię.

Mordercy Janiny B. nie zostali schwytani.

Kto udusił staruszkę?

Morderca 83–letniej Heleny K. z ulicy Powstańców Warszawy spodziewał się w jej domu pieniędzy. Prawdopodobnie na wódkę. Wiedział, że starsza pani jest samotna, że do mieszkania wpuszcza nieznajomych.

Helena K. mieszkała w drewnianym domku. Żyła sama, odkąd córka zamieszkała w blokach. Córka często odwiedzała matkę. Starsza pani była wyjątkowo sprawna fizycznie. Utrzymywała się z renty.

– Tylko z głową u niej „nie tego"… – ostrzegali sąsiedzi. – Znosi do mieszkania stare szmaty, układa je na kupki.

Helena była łatwowierna jak dziecko. Pod dachem jej domu schronienie znajdowali pabianiccy bezdomni.

30 sierpnia 1993 roku do drzwi mieszkania starszej pani zapukał listonosz. Odszedł z kwitkiem. Córka, która nazajutrz przyszła do matki, długo stukała i pukała w okna. Daremnie. Zaniepokojona wezwała policję.

Wieczorem wraz z ekipą policji córka weszła do mieszkania matki. Panował tam straszny bałagan. W świetle samochodowych reflektorów policjanci dokonali makabrycznego odkrycia. Na łóżku, pod stosem łachmanów, leżała Helena K. Nie żyła. Została uduszona. Morderca zmiażdżył jej krtań i klatkę piersiową. Do dziś nie wiadomo, kto to zrobił i dlaczego.

Dom przy ul. Powstańców Warszawy. Już wyburzony

eprasa.pl bd5e72378b

Zostały złote pierścionki

Do dziś nie wiadomo, kto zamordował 55–letnią Zdzisławę R. z ulicy Wyszyńskiego. Zginęła od ciosów długim nożem.

– To było morderstwo na tle rabunkowym – powiedział nam ówczesny prokurator Sławomir Sobczak. – Kobieta uchodziła za zamożną.

Zdzisława R. prowadziła wypożyczalnię kaset wideo. Do pracy miała niedaleko – dosłownie kilka przecznic. Żyła samotnie. Syn założył rodzinę, mąż wyjechał „za chlebem" do Niemiec. Przez kilka miesięcy właścicielce wypożyczalni kaset towarzyszył duży pies. Ale dog był zbyt agresywny i Zdzisława R. oddała go na wieś.

– Gdyby nie pozbyła się psa, pewnie żyłaby do dziś – uważali sąsiedzi.

1 marca 1993 roku około godziny 14.00 sąsiedzi widzieli Zdzisławę wracającą z zakupów. Cieszyła się, że na obiad przyjdą dzieci – syn z synową. Przyszli o 15.00. Długo dzwonili i pukali w drzwi, ale mama nie otwierała.

Po dwóch godzinach spróbowali jeszcze raz. Znowu bez rezultatu. Trzeci raz synowa i syn przyszli o 19.00. Na parterze poczuli swąd spalenizny. Przed drzwiami mieszkania matki zapach spalenizny był nieznośny. W kuchni na gazie stał rozżarzony garnek ze spalonym mięsem.

Zdzisława R. leżała w kałuży krwi. Nie żyła. Zginęła od ran zadanych nożem. Morderca uderzył siedem razy. Jeden cios trafił w tętnicę. Był śmiertelny.

W śledztwie pojawiła się wersja, że ofiara znała mordercę. Na zamkach drzwi nie było śladów włamania. Zbrodni dokonano w biały dzień. Nikt z sąsiadów nie słyszał ani krzyków, ani szamotaniny. Na splądrowanie mieszkania morderca miał mnóstwo czasu. Zrabował co cenniejsze rzeczy. Z wyjątkiem złotych pierścionków, które wciąż tkwiły na palcach zabitej. Zbrodniarz nie odważył się ich zdjąć.(team)

Tragiczna śmierć młodych Ukraińców

foto: policja

BMW, którym jechała czwórka młodych ludzi, uderzyło w latarnię na drodze w Rzgowie. Troje zginęło na miejscu. Jedną osobę przewieziono do szpitala.

Do wypadku doszło w ubiegłą środę (29 września) przed godziną 20.00 w Rzgowie na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Pabianickiej.

Z ustaleń policjantów wynika, iż w stronę Łodzi jechało bmw, którym podróżowały cztery osoby. Jak się dowiedzieliśmy, to byli obywatele Ukrainy mieszkający w Łodzi. Wracali z zakupów w Centrum Handlowym Ptak.

Auto pędziło z ogromną prędkością. Nieoficjalnie mówi się, że wskazówka licznika prędkości stanęła na 170 km/h. Kierowca nie zapanował nad samochodem. Tuż przed skrzyżowaniem auto uderzyło w przydrożną latarnię i rozpadło się na dwie części.

W wyniku zderzenia śmierć na miejscu poniósł 25–letni kierowca bmw i dwie pasażerki. Trzeci pasażer, 23–letni mężczyzna z poważnymi obrażeniami został przewieziony do szpitala.

Świadkowie zdarzenia i osoby postronne jako pierwsze udzielały poszkodowanym pierwszej pomocy do czasu przyjazdu służb ratunkowych.

W wyniku tego wypadku uszkodzone zostały również pojazdy nieuczestniczące bezpośrednio w zdarzeniu: toyota, iveco i citroen. Odłamki rozbitego bmw uderzyły w te auta.

Policjanci ze Rzgowa przez kilka godzin pracowali na miejscu wypadku. Ustalili świadków oraz wykonali oględziny pod nadzorem prokuratora. Okoliczności i przyczyny tego zdarzenia ma wyjaśnić prokuratorskie śledztwo. Prowadzi je Prokuratura Rejonowa w Pabianicach.

***

To nie pierwszy śmiertelny wypadek w tym miejscu, w tym roku. 12 marca zginął tu 72–letni kierowca ciężarówki. Przed godz. 8.00 zderzyło się tu 5 samochodów: trzy ciężarówki, dostawczy iveco i osobowy volkswagen.

Z ustaleń policji wynika, że 36–letni kierowca ciężarowego DAF–a przejeżdżał przez skrzyżowanie w kierunku Rzgowa (tego ranka nie działała tu sygnalizacja świetlna). Wtedy w jego samochód uderzył ciężarowy MAN, jadący ul. Katowicką w kierunku Tuszyna. Kierował nim 72–letni mężczyzna. MAN (auto pabianickiej firmy budowlano–remontowej) rozbił słupy sygnalizacji i wpadł na samochody: iveco i volkswagena, które czekały na zjazd ze skrzyżowania. Słup runął na kolejnego, stojącego przed skrzyżowaniem MAN–a.

STARSZY PAN W POTRZEBIE

81–latek przewrócił się i nie mógł wstać z podłogi. Na szczęście szybko dotarła do niego pomoc. Strażacy weszli do jego mieszkania przez okno. W środę, około południa zaalarmował ich znajomy, który przyszedł do emeryta z wizytą. Przez chwilę rozmawiał ze

znajomym przez drzwi, po czym przestał odpowiadać na pytania. Otwarciem mieszkania zajęli się strażacy.

Przystawili drabinę do budynku, wypchnęli okno kuchenne i weszli do środka. W przedpokoju znaleźli lokatora. Zasłabł. Karetka zawiozła go do szpitala.

ŚMIECIARZ

Strażnicy miejscy we wtorek patrolowali ulicę Chabrową. Około godziny 9.40 dojechali na pola, gdzie (ulubione miejsce „śmieciarzy") zauważyli stertę odpadów. Ten, kto się ich pozbył, nie wykazał się inteligencją. W stercie odpadków strażnicy znaleźli dokumenty z danymi osobowymi, które szybko doprowadziły do winowajcy. Mężczyzna musiał tłumaczyć się na komendzie. Nie ominął go też mandat i przymusowe sprzątanie.

SAMOTNA ŚMIERĆ

We wtorkowe popołudnie trzy wozy strażackie, radiowóz policji i karetka pogotowia ratunkowego zjechały przed wieżowiec przy ulicy Wyspiańskiego. Wezwanie dotyczyło 66–letniej lokatorki wieżowca. Alarm podniosła sąsiadka, bo znajoma z szóstego piętra nie reagowała na pukanie w drzwi ani na wołanie. Strażacy wspięli się po drabinie mechanicznej i weszli do mieszkania przez uchylone okno. Niestety, kobieta nie żyła, leżała na podłodze w salonie.

Sprawę przejęli policjanci.

eprasa.pl bd5e72378b

Czy Polska powinna wyjść z Unii Europejskiej?

Nasz reporter Jacek Czekalski zapytał pabianiczan, co myślą o Unii Europejskiej i czy ich zdaniem powinno dojść do tzw. polexitu?

– Co sądzi pani o Unii Europejskiej?
– Mi się wydaje, że lepiej było przedtem jak teraz, zanim żeśmy weszli do Unii Europejskiej.
– Co było lepiej?
– W ogóle teraz są ulice brudne, nie ma kto robić, bezrobocie jest.
– Ale Unia ma na to wpływ? Bezrobocie jest porównywalnie mniejsze niż kiedyś.
– No ja nie wiem, mnie się wydaje, że za PRL–u było lepiej, jak teraz. Teraz się wzięli za drogi i je robią, ale jak się pan tak przejdzie po ulicach to zobaczy, jak się z kosza wywala i jak jest w ogóle brudno.
– Czyli pani by z Unii wyszła?
– Ja jestem na przykład niezadowolona.

– Dobrze czy niedobrze, że jesteśmy w Unii Europejskiej?
– Nie wiem. Żyje mi się jak się żyje, ale czy lepiej czy gorzej..
– Pamięta pani, jak było przed 2004 rokiem?
– Pamiętam ale… Ja już byłam na emeryturze i mnie się niewiele zmieniło od tamtej pory. Na dobrą sprawę jest mi wszystko jedno, bylebym zdrowie miała.

– Co pan sądzi o Unii Europejskiej?
– To bardzo sympatyczna instytucja.
– Nie powinniśmy z niej wychodzić czy powinniśmy?
– Nie powinniśmy, ale powinniśmy ją zreformować w kierunku takim, jakim była, kiedy do niej wstępowaliśmy.
– To co w tej obecnej Unii pan by zmienił?
– Wspólnota gospodarcza, wspólnota ekonomiczna szeroko rozumiana, wolny przepływ ludzi i towarów, natomiast ideologicznie uważam że Unia powinna zachować te sprawy dla poszczególnych struktur państwowych.
– Zakładam, że obserwuje pan Polską scenę polityczną. Czy dostrzega pan ryzyko opuszczenia Unii, czy to tylko takie straszenie?
– Myślę, że straszenie i nie widzę ryzyka.
– To na co nam takie straszenie w takim razie?
– Gra.
– Polityczna?
– Też.

– Unię Europejską oceniamy bardzo dobrze i popieramy. Przepadlibyśmy bez niej.
– A nie boją się panie, że z niej wyjdziemy?
– Ja się nie boję i mam nadzieję, że zostaniemy. Młode pokolenie co będzie robiło?
– Obserwują panie scenę polityczną?
– Obserwujemy.
– Jedni straszą, że nas PiS z niej wyprowadzi. PiS mówi, że nie...
– No to się damy? Proszę pana, dopóki będą dawać kasę, to nie wyjdziemy prawdopodobnie. A później może być różnie.
– No to po co te słowa o brukselskim okupancie?
– Bo to jest heca polityczna! Robią sobie cyrki naszym kosztem.

– Nie wiem, nie interesuję się szczerze powiedziawszy polityką. Także jest mi wszystko jedno. Będziemy to będziemy.

– Oceniam pozytywnie, bo dostajemy różne fundusze unijne, gdzie miasto bądź szkoły i różne inne instytucje mogą się rozwijać. Możemy wyjeżdżać za granicę, dostać tam pracę, możemy się kształcić. Widzę więcej plusów niż minusów.

– Niewiele nam ta Unia Europejska chyba dała. Per saldo jakby to wszystko policzyć... Spodziewałem się czegoś innego.
– A czego się pan spodziewał?
– Że szybciej ich dogonimy.
– Reasumując, pana zdaniem powinniśmy w niej pozostać czy ją opuścić?
– Wszystko zależy, do czego to będzie zmierzać. Mnie te wszystkie ideowe problemy, które nam Unia serwuje... My jesteśmy innym narodem, katolikami...
– Ideowe, czyli jakie?
– Te LGBT, wszystkie takie historie... No nam się to nie podoba, my jesteśmy tradycjonaliści, wychowani w duchu katolickim. Nikomu wolności u nas też nikt nie ogranicza.
– No jaki ma pan problem z tymi wartościami, które jak pan mówi, narzuca nam Unia?
– Małżeństwa homoseksualne.
– Związki partnerskie na przykład?
– Niech sobie ktoś śpi z kim chce, tylko niech się z tym wszystkim nie afiszuje. Te parady równości...
– No, ale co jest złego w tym, że ludzie manifestują?
– No ale w jaki sposób? Wyuzdany, obrażający godność człowieka i uczucia.

– No, dobrze, że jesteśmy w Unii, tylko że nie trzeba mówić, że Unia wszystko dokłada.
– No, ale jakby tak wyliczyć ten bilans, to jednak więcej nam dała niż my tam wsadziliśmy.
– Czy pan słyszał coś takiego, że ktoś daje za darmo? Nie ma nic za darmo. Jak nie zapłacę, to nie dostanę.
– Składkę przecież płacimy.
– No, ale widzi pan, jak nas tolerują.
– Powinniśmy pozostać w Unii czy nie?
– Tak, jak najbardziej, ale trzeba dogadać się na jednej stopie i żeby nas do cna nie wykorzystywali.
– To w czym nas Unia wykorzystuje?
– Wszystko, co jest w sklepach, w aptekach, to wszystko jest zagraniczne.
– A my naszych towarów nie eksportujemy do Unii?
– Jesteśmy białymi murzynami.

foto: Kamil Misiek; spisała Ela Tomes

eprasa.pl bd5e72378b

Pabianickie mieszkania się cenią. Wysoko

Mieszkania w bloku na Bugaju taniej niż za 5.000 zł za metr nie znajdziesz. Kto przed sprzedażą mieszkanie wyremontował, chce za metr podłogi co najmniej 6.500 zł. Rekordowe ceny mieszkań trafiły się na Piaskach. Tu za cztery kąty w blokowisku z wielkiej płyty wołają ponad... 7.000 zł

Gdy dwa lata temu ***Życie Pabianic*** robiło rozeznanie na rynku mieszkaniowym, wydawało się, że cena używanego mieszkania sięgająca 5.000 zł za metr kwadratowy to już szczyt zuchwałości. Wówczas normalna stawka za cztery kąty zaczynała się od 3.200 zł za m kw. Ale z roku na rok było tylko drożej.

Dziś znalezienie własnego „M" w dobrej cenie graniczy z cudem. Właściwie 5.000 zł to stawka podstawowa, bo używane mieszkania pabianiczanie potrafią wyceniać nawet na 7.000 zł od metra. Luksusowe apartamenty? Nic z tych rzeczy!

To na przykład umeblowane mieszkanie na drugim piętrze w starym bloku na Piaskach (3 pokoje) – cena za metr… 7.368 zł. W podobnej cenie (7.000 zł/m kw.) w bloku z wielkiej płyty przy ul. Kochanowskiego znajdziemy nowocześnie umeblowane mieszkanie na 2. piętrze. Rzeczywiście, biorąc pod uwagę pełne wyposażenie kuchni czy salonu (nawet jest telewizor), jest to wygoda. Jednak w tej cenie udogodnień w postaci miejsca parkingowego czy ogromnego balkonu już nie uświadczymy. Jak to na pabianickich osiedlach, parkujemy przed blokiem – kto pierwszy, ten lepszy.

Mniejsze mieszkania cenią tu równie wysoko. Za dwa pokoje na 6. piętrze w wieżowcu zapłacić trzeba 6.500 zł od metra.

O dziwo, na Bugaju jest trochę taniej, ale też bez luksusów. Tu własnościowe 60–metrowe mieszkanie kupimy za 320.000 zł (ok. 5.300 zł za metr). Mimo, że mieszkanie można zaliczyć do takiego zdatnego do zamieszkania, to wystrój pozostawia wiele do życzenia. Jest w tzw. „starym stylu" z boazeriami na ścianach. Kolejne nieco lepiej się prezentujące, mniejsze, ale na 4. piętrze w podobnej cenie za metr do kupienia jest przy ul. 20 Stycznia. 53–metrowe mieszkanie w bloku przy ul. Wajsówny wystawiono za 284.000 zł (ok. 5.300 zł za metr). Plusem jest lokalizacja (obok Lewitynu) i duży balkon. Minusem może być 4. piętro bez windy oraz wystrój. Na ścianach położone są częściowo gładzie, pomalowane panele oraz boazeria. Na podłogach są panele, parkiet oraz terakota.

– Mieszkanie wymaga własnej aranżacji – przyznaje sprzedawca.

Właściciel, który sprzedaje mieszkanie w bloku przy ul. Podleśnej, wie, za co policzył sobie ponad 5.000 zł od metra. 60–metrowe mieszkanie z balkonem nazywa w ogłoszeniu „apartamentem".

Pabianice w czołówce „drożyzny"

Według zestawienia przygotowanego przez ekspertów Rankomat.pl, Pabianice ze średnią stawką 5.041 zł za metr kwadratowy używanego mieszkania w bloku wypadają bardzo drogo w województwie. Drożej niż nad Dobrzynką jest tylko w Łodzi. W rankingu uwzględniono miejscowości w Łódzkiem liczące więcej niż 50 tysięcy mieszkańców.

W Warszawie średnia cena metra mieszkania na rynku wtórnym to prawie 12.000 zł, we Wrocławiu 8.600 zł, a w Gdańsku 6.900 zł.

U naszego sąsiada, w Łodzi metr własnego „M" warty jest 6.268 zł. Niższe ceny niż u nas, w województwie, ma Bełchatów (3.968 zł za m kw.) i Tomaszów Mazowiecki (4.865 zł). Minimalnie taniej niż w Pabianicach jest jeszcze w Zgierzu (5.000 zł).

Nowe, pachnące i… nie takie drogie?

W naszym mieście powstaje też sporo nowych domów. Co chwilę jakiś deweloper uruchamia sprzedaż jeszcze niewybudowanych mieszkań. A te rozchodzą się w zastraszającym tempie. Bo jeśli lokalizacja jest atrakcyjna, miejsce parkingowe na zamkniętym osiedlu lub w garażu jest zapewnione, a cena niewiele wyższa od „starego" mieszkania, to żal nie brać. W zeszłym roku ceny transakcyjne nowych mieszkań (w stanie deweloperskim) utrzymywały się na poziomie od 4.355 zł do 5.834 zł za metr kwadratowy. W takich cenach sprzedały się nowe inwestycje przy ulicach: Siennej, Armii Krajowej, Konopnickiej, św. Jana, św. Rocha czy Małej.

Kto kupuje mieszkanie w nowiutkim bloku, musi doliczyć koszty wykończenia lokum, w zasadzie od zera. Ale w ostatecznym rozrachunku niektórym kalkuluje się to bardziej. Dzisiejsze nowe domy zazwyczaj wyposażone są w windy, budynki są nowoczesne, zwykle stoją na ogrodzonym terenie. Nowi właściciele mogą wykupić miejsce do parkowania. Mieszkania są z dużymi balkonami albo nawet ogródkiem. Deweloperzy zwykle inwestują w zieleń i kuszą dodatkowymi innowacjami (np. ładowarki do samochodów elektrycznych na osiedlu).

Inwestycja przy ul. Jutrzkowickiej (planowana na 2023 rok) oferuje 36 apartamentów dwupoziomowych z ogródkami. Przykładowe 73–metrowe mieszkanie kosztuje 6.162 zł za metr. Miejsce parkingowe jest w cenie. W podobnej cenie jest inna inwestycja w okolicy Lewitynu. Tu według wstępnych zapewnień inwestora, budowa zakończyć ma się w połowie 2022 roku. Duża ilość mieszkań jest mimo to już dawno zarezerwowana. Jeszcze drożej jest w centrum miasta. Choć lokalizacja – ul. Narutowicza, nie kojarzy się wszystkim najlepiej, to wizualizacja dewelopera skutecznie rangę podnosi. Cena za metr tutejszego apartamentu to ok. 6.800 zł. Luksusem jednak będzie własne miejsce postojowe, bo jego cena to minimum 35.000 zł.

Według danych zgromadzonych przez adresowo.pl na podstawie ofert, cena za metr kwadratowy w Pabianicach wzrosła aż o 485 zł w porównaniu do poprzedniego kwartału tego roku.(mk)

eprasa.pl bd5e72378b

Rozkopano

Pabianice mierzą się z jednym z największych remontów w dziejach miasta. Przebudowa linii tramwajowej obejmuje główną ulicę i w kość pabianiczanom. Na dodatek nie jest to jedyny remont prowadzony na naszych ulicach…

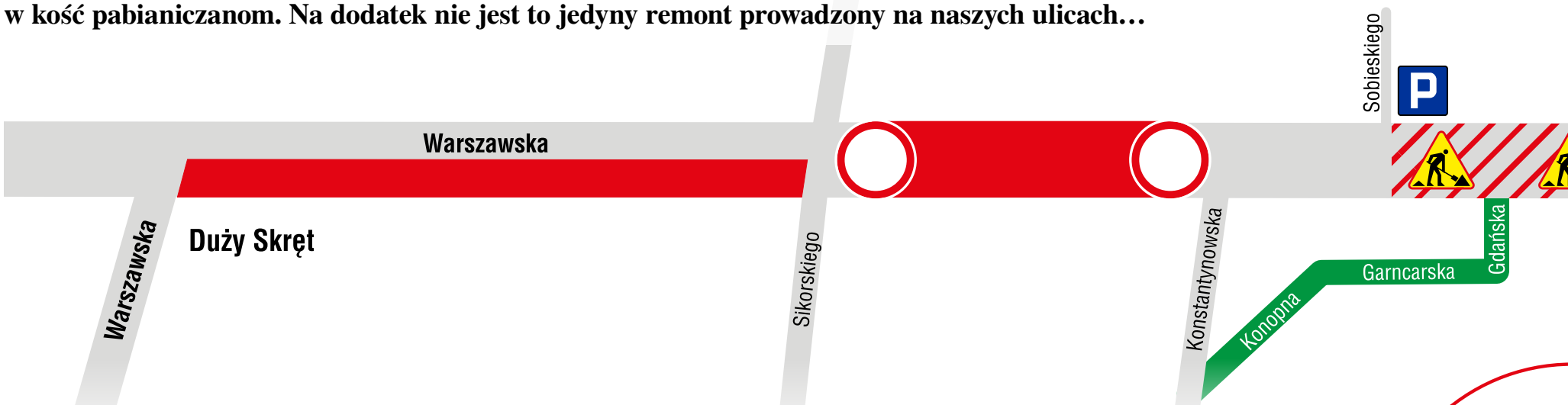

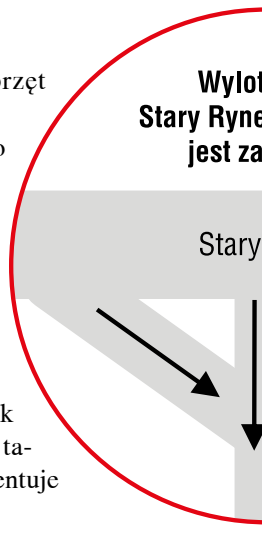

Pani Iwona mieszka na Piaskach. Codziennie do pracy na Starym Mieście chodzi na piechotę. Zajmuje jej to około 20 minut. W ubiegły poniedziałek była zmuszona do pracy przyjechać samochodem. Gdy wracała do domu po godzinie 15.00, pożałowała …

– Istny koszmar! Pierwszy raz jechałam do domu prawie 40 minut – skarży się. – Migające światła na skrzyżowaniu Kilińskiego i Zamkowej, w lewo nie mogłam skręcić, bo kierowcy jadący na wprost z Kilińskiego uważali, że to oni mają pierwszeństwo. Zdecydowałam, że w takim razie skręcę w prawo i pojadę do Partyzanckiej. Korek na św. Jana, że szkoda gadać. Na Partyzanckiej też…

To jedna z wielu relacji mieszkańców, którzy codziennie przemierzają centrum miasta w drodze z pracy. Ale jeszcze gorzej jest na mniejszych uliczkach, którymi kierowcy próbują „uciec" od zakorkowanych tras. Gdy jedni stoją w korku na ul. Partyzanckiej, przed skrzyżowaniem z ul. Lutomierską – bo zamknięty jest przejazd kolejowy i tworzy się zator – inni jeszcze błądzą po bocznych drogach.

– Ja ostatnio wjechałam w ul. Pułaskiego (ta jest obecnie dwukierunkowa – przyp. red.), myślałam że przetnę Zamkową w stronę Kościuszki. Niestety nacięłam się, bo zamknięte. Problem w tym, że za mną wjechali w tę wąską uliczkę inni kierowcy i musieliśmy zawracać na raty… – relacjonuje pani Alicja.

Kawałek po kawałku

Władze miasta i wykonawca remontu uprzedzali o utrudnieniach i prosili mieszkańców o cierpliwość i wyrozumiałość. Inwestycja droga, trudna...

– Każdy stara się zrozumieć. Mało kto jednak zdawał sobie sprawę, że zamykanie kolejnych kilkusetmetrowych odcinków będzie paraliżowało resztę miasta na tak długo – mówią mieszkańcy.

Co chwilę nasi Czytelnicy dopytują, gdzie podziewają się te setki pracowników, którzy mieli pracować przy inwestycji. Na zastawionej barierkami od roku ul. Łaskiej czasem można spotkać ich kilku. Ciężki sprzęt widać na Zamkowej i kolejnych kilku robotników. Na Warszawskiej ostatnio jakoś pusto. Największy ruch panuje w Ksawerowie. Tu codziennie są koparki, samochody ciężarowe i co kilkadziesiąt metrów pracownicy w pomarańczowych kombinezonach.

Kiedy zamknęli skrzyżowanie z ul. Łódzką i wyznaczyli objazd przez Cegielnianą, to od razu na torowisku przecinającym jezdnię zjawił się ciężki sprzęt i zaczęło się kopanie.

Pabianiczanie to widzą i są rozgoryczeni. Nie znają się na technicznej stronie budowy, ale obserwują i wściekają się na ślimacze tempo robót w mieście.

– Przez kolejny rok tego nie skończą w takim tempie – komentuje jeden z czytelników.

Prac nie da się wykonać bez zamykania całych fragmentów. Wykonawca od początku nie ukrywał, że będzie wchodził na kolejne odcinki i je zamykał, gdy

Z ulicy Zamkowej zaczęła znikać kostka brukowa

Na ulicy Łaskiej od czasu do czasu jeszcze widać robotników

eprasa.pl bd5e72378b

e miasto

na całej jej długości. Terminy wciąż się wydłużają, a wykopki nieźle dały

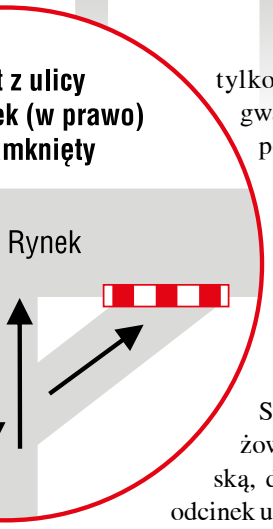

tylko będzie mógł, nie gwarantując otwierania poprzednich. Tak też się stało.

Obecnie w Pabianicach prace prowadzone są na części ul. Warszawskiej – od skrzyżowania z ul. Sikorskiego do skrzyżowania z ul. Rzgowską, dalej zamknięty jest odcinek ul. Warszawskiej – od ul. Sikorskiego do ul. Kaplicznej (a od 4 października do Konstantynowskiej), ul. Zamkowa od ul. Kilińskiego do ul. Staszewskiego i część ul. Łaskiej.

W poniedziałek planowano zamknąć znów duży fragment, tym razem na Starym Mieście. Udało się zamknięcie odroczyć o około 3–4 tygodnie. Ale prace na ulicy Stary Rynek, Zamkowej (od skrzyżowania z ul. Sobieskiego do skrzyżowania z ul. Piłsudskiego) właśnie się zaczynają. Mimo, że ruch jeszcze został tu utrzymany, na drodze spotkać możemy ciężki sprzęt. Kto woli ominąć te utrudnienia, może skorzystać z objazdu. Dojechać do zlokalizowanej w pobliżu tu pracy czy szkoły, można od tyłu. Od Partyzanckiej: Z Konstantynowskiej w Konopną i dalej w Poprzeczną, Garncarską do Gdańskiej.

Na tym odcinku drogowcy jeszcze mogą na długo zabawić, bo oprócz prac drogowych czeka ich rozbiórka istniejącego mostu na rzece Dobrzynce oraz budowa nowego przepustu w zamian.

Co nam zatem zostaje z tej głównej ulicy (bez utrudnień i robót) teraz? Kawałek Warszawskiej (od Konstantynowskiej do Sobieskiego) i Zamkowej (od Piłsudskiego do Kilińskiego). Ale też pewnie nie na długo. Każde zamknięcie odcinka szacowane jest na czas około kilku miesięcy. Kierowcom zostają więc boczne uliczki i póki co, otwarte niektóre skrzyżowania umożliwiające przecięcie remontowanych dróg.

Jedna robota to za mało

Na remoncie tramwajowym roboty się nie kończą. Miasto dumnie realizuje kolejne projekty, w tym np. budowę dróg rowerowych (ul. Kopernika, Jana Pawła II). A mieszkańcy narzekają…

– Uciekasz człowieku z centrum od remontów i trafiasz na Kopernika, gdzie po jednej stronie parkują osobowe auta, a z drugiej stoją auta ekipy budującej ścieżkę rowerową. I weź się tu mijaj z kierowcami jadącymi z przeciwka, no i rowerzystami którzy jeszcze tej swojej ścieżki nie mają. Dramat – komentuje pan Michał.

Na ul. Jana Pawła II budowa ścieżki pochłonęła kierowcom parking przed szpitalem.

Lepiej wcale nie mają ci, którzy jeżdżą przez Pabianice w stronę Bełchatowa. Im wyznaczono objazd przez Chechło i obwodnicę Pabianic. Powód? Remont niespełna kilometrowego odcina na drodze wojewódzkiej, między Jadwininem a Pawlikowicami. Tutaj jednak te utrudnienia mają trwać nie dłużej niż do listopada tego roku. Pabianiczanie na gładki przejazd przez piękną Zamkową poczekają dłużej. Oficjalnie do czerwca przyszłego roku...(mk)

Na części ulicy Zamkowej położono już maty antywibracyjne

Na ulicy Kopernika trwa budowa drogi rowerowej. Występują spore utrudnienia w ruchu

eprasa.pl bd5e72378b

Prawie sto lat temu...

» Osiem lat po pierwszej wojnie światowej i trzynaście lat przed wybuchem drugiej wojny Pabianice podnosiły się z ruin. W fabrykach rozkradzionych przez niemieckich okupantów znów stukały maszyny. Malało bezrobocie, rosła produkcja bawełnianych i wełnianych tkanin, papieru, barwników, żarówek, maszyn rolniczych. Wtedy to na ulicach Pabianic zrobiono zdjęcia, które prezentujemy niżej:

Tę fotografię wykonano w 1926 roku na ulicy Zamkowej. Gdy fotograf ustawiał na jezdni skrzynkę aparatu do robienia zdjęć, z zaciekawieniem przyglądali się temu niemal wszyscy przechodnie. Centralnym obiektem fotografii jest piętrowa kamienica pod numerem 9. To dom zbudowany przez Gottlieba (Bogumiła) Kruschego – tkacza z Saksonii, który sto lat wcześniej (w 1825 roku) przyjechał do Pabianic, by uruchomić tu ręczną tkalnię i dobrze zarabiać na życie. Gottlieb Krusche (1769–1851) puścił w ruch 9 krosien tkających najpierw nitki lniane, a potem bawełniane. Gdy się wzbogacił i kupił ziemię pod budowę fabryki, przy głównej ulicy Pabianic zbudował też kamienicę dla swej rodziny i czynszowych lokatorów. Gdy robiono to zdjęcie, od dwóch lat Zamkową kursował już tramwaj (wcześniej dojeżdżał tylko do Zamku). Auta osobowe mogły jeździć szybciej niż tramwaj (do 40 km na godzinę). Reszta pojazdów musiała jeździć wolniej: autobusy i ciężarówki na gumowych oponach – do 20 km/h, a ciężarówki na stalowych obręczach – do 10 km/h.

Ulica św. Rocha już była wybrukowana polnymi kamieniami. W 1926 roku, gdy robiono to zdjęcie, na całej swej długości cuchnęła wylewanymi do rynsztoków fabrycznymi ściekami i ludzkimi odchodami. Na fotografii (w pobliżu skrzyżowania św. Rocha z Piłsudskiego) widać przędzalnię i magazyn mieszanek firmy Krusche i Ender. Robotnik fabryki zarabiał wówczas 4 zł dziennie. Dwukilowy bochenek chleba kosztował 50 gr, a bułka 8–10 gr. Poza obiektywem aparatu (pod numerem 8) stał gmach fabrycznego ambulatorium i szpitala z 50 łóżkami dla pacjentów. Po sąsiedzku działała Kasa Chorych. Przyjmowali w niej lekarze: Jakób Magalif (położnik), Józef Liberski (laryngolog), Tadeusz Meyer (chirurg), Paweł Schroeter (chirurg), Regina Szapocznikowa (pediatra), Jakub Goldberg (okulista), Stefan Manitius (wewnętrzny), Mojżesz Bibrowski (ginekolog–położnik), Salomon Niewiażski (wenerolog), Milena Piotrowska (pediatra). Na parterze pobliskiego domu pod numerem 19 wydawano obiady domowe po 60 gr (dwudaniowe) i po 1 zł (trzydaniowe).

eprasa.pl bd5e72378b

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

PRASOWACZKĘ
również do przyuczenia
– zatrudnimy.
Dobre warunki pracy.
Tel. 506 125 095.

ZATRUDNIĘ na guzikarkę, dziurkarkę i prasowanie. Tel. 509 652 800.

POMOC przy cięciu płyt meblowych. Tel. 509 018 347.

ZATRUDNIĘ stolarza, płyta meblowa. Tel. 509 018 347.

ZATRUDNIĘ dekarza, murarza, dobre wynagrodzenie. Tel. 730 831 666.

MAŁY zakład zatrudni szwaczki. Miła atmosfera, wypłaty tygodniówki. Tel. 602 264 115.

SZWACZKI, chałupniczki i zespoły zatrudnię. Tel. 500 427 863.

ZATRUDNIĘ na stanowisko kasjer–sprzedawca do sklepu Żabka. Tel. 600 382 070.

COEMI
Producent bielizny nocnej
zatrudni:
szwaczki, prasowaczkę,
pomoc w szwalni.
Kontakt osobisty w godz.
9.00–14.00, pn.–pt.,
ul. Pabianicka 15,
Chechło Pierwsze.
Tel. 043 671 31 03,
043 671 31 01.

ZATRUDNIĘ pomocników: dekarza i do dociepleń. Tel. 730 831 666.

SZWACZKI zatrudnię dzianina. Tel. 664–410–035.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 602 633 777.

ZATRUDNIĘ chałupniczki. Tel. 602 633 777.

CHAŁUPNICZKI – spodnie, zatrudnię. Tel. 606 231 989.

FIRMA GRALA zatrudni pomocników murarzy, praca stała w Woli Zaradzyńskiej, sprawdź naszą ofertę oraz warunki pracy. Tel. 601 230 116.

ZATRUDNIĘ szwaczki do zakładu u producenta. Praca gwarantowana cały rok bez przestojów. Szycie dzianina, bawełna. Tel. 794 729 997.

PRZYJMĘ do pracy kierowcę kat. B oraz pracowników ogólnobudowlanych. Tel. 572 653 852.

PRACOWNIKA na skup złomu zatrudnię. Tel. 605 220 251.

ZATRUDNIĘ szwaczki do zakładu, umowa o pracę. Dzianina tkanina. Tel. 601 530 079.

SZWACZKĘ zatrudnię (bluzka). Tel. 601 308 755.

ZATRUDNIĘ prasowaczkę i szwaczki, bardzo dobre warunki pracy i płacy. Tel. 513 081 061.

SZWACZKI i chałupniczki (tkanina) zatrudnię. Tel. 502 213 077.

SZWACZKI
zatrudnię – dzianina.
Tel. 607 449 925.

SZWACZKI przyjmę. Praca stała. Tel. 606 369 304.

POMOC do szwalni przyjmę. Tel. 606 369 304.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C– dystrybucja woj. łódzkie. Tel. 503 044 649.

SZWACZKI – dzianina – zatrudnię od zaraz. Tel. 516 186 925.

BRUKARZY pomocników zatrudnimy. Tel. 604 324 342.

SZWACZKI i chałupniczki zatrudnię. Tel. 603 716 909.

ZATRUDNIMY pracowników produkcji, wymagana książeczka sanepid – wynagrodzenie 3400– 4200 brutto. Darmowy dojazd do pracy z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego – 3 zmiany i wolne weekendy. Tel. 784 025 070.

ZATRUDNIĘ w dowolnym wymiarze godzin (etat, pół etatu) pracownika do prac porządkowych, gospodarczych. Praca w Pabianicach. Mile widziany własny dojazd. Elastyczne godziny pracy. Tel. 503 198 526 dzwonić pon– pt 8.00–16.00.

ZATRUDNIĘ ambitne i odpowiedzialne osoby na stanowisko: sprzedawca w sklepie Adidas C.H. PTAK. Cv proszę wysłać na hr@active.biz.pl

ZATRUDNIĘ kierowcę – rencistę. Tel. 518 310 850.

SZWACZKI oraz chałupniczki zatrudnię. Rzgów. Tel. 605 450 031.

ZATRUDNIĘ
pomocnika stolarza.
Tel. 602 798 876.

PAFANA
ZATRUDNI
sekretarkę/sekretarza
tel. 695 735 117
kadry@pafana.pl

ZATRUDNIĘ dziewiarza. Tel. 502 910 081.

FIRMA GRALA zatrudni pomocników murarzy, praca stała w Woli Zaradzyńskiej, sprawdź naszą ofertę oraz warunki pracy. Tel. 601 230 116.

KROJENIE usługowe – dokładnie, tanio i szybko. Tel. 781 426 746.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego w Bychlewie. Tel. 500 190 864.

WYPOŻYCZALNIA sprzętu budowlano–ogrodniczego zatrudni pracownika w dowolnym wymiarze godzin (etat, pół etatu) do obsługi wypożyczalni. Tel. 797 000 787.

POSZUKUJĘ osób na stanowiska: kelner/kelnerka, opiekun konferencji, obsługa kręgielni. Tel. 42 206 84 76.

ZATRUDNIĘ prasowaczkę (bluzka damska z tkaniny i dzianiny), praca od poniedziałku do piątku. Stawka godzinowa 22 zł/na godzinę. Tel. 693 362 341.

AFLOFARM
Farmacja Polska Sp. z o. o.
zatrudni
operatorów produkcji.
Ksawerów, III zmiany,
umowa o pracę.
Tel. 512 801 352.

ZATRUDNIĘ pracownika do wykończeń wnętrz. Tel. 606 327 090.

ZATRUDNIĘ szwaczki do szycia swetrów i dzianiny oraz pomoce na szwalnie. Tel. 503 900 014.

CUKIERNIKA i pomocnika – zatrudnię. Tel 604 176 861 (po godz. 12.00).

POTRZEBNY elektryk lub pomocnik elektryka. Tel. 606 625 469.

HURTOWNIA tkanin w Woli Zaradzyńskiej przyjmie magazyniera. Godz. pracy: poniedziałek–piątek 8.00–17.00, soboty – 8.00–14.00. CV na:olapawlowska7@gmail.com Tel. 513 294 009.

ŚLUSARZA–spawacza zatrudnię. Kontakt: 608 200 882 (w godzinach 9.00–17.00).

PRACOWNIKA produkcyjno–magazynowego zatrudnię. Kontakt: 608 200 882 (w godzinach 9.00–17.00).

DO prac (docieplenia, remonty) zatrudnię. Godne warunki pracy i płacy. Tel. 537 035 201.

PRACOWNIKÓW do mycia i czyszczenia samochodów z prawem jazdy i doświadczeniem zatrudnimy. Tel 530 762 341, 692 878 789.

WYKŁADANIE towaru. Godziny pracy do uzgodnienia indywidualnie. Wynagrodzenie tygodniowe. Umowa zlecenie. Carrefour Pabianice. Tel. 797 180 280.

DO wykończeń wnętrz z doświadczeniem. Tel. 606 109 374.

PRASOWACZA/ PRASOWACZKĘ
zatrudnię z doświadczeniem
(bluzka) tkanina lub dzianina.
Tel. 693 362 341.

PRACOWNIKA do obsługi sklepu internetowego – zatrudnimy. Tel. 693 926 722.

ZATRUDNIMY Operatorów Produkcji, Ksawerów, 3 zmiany, umowa o pracę. Praca od zaraz. Tel. 512 801 352.

SZWACZKI i chałupniczki (szycie sukienek), praca stała – zatrudnię. Tel. 722 126 505.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę i pomoc do hurtowni tkanin – Gospodarz 40 A. Kontakt i CV na maila panache.pradeep@gmail.com

ZATRUDNIMY Operatorów Technicznych do obsługi maszyn w Pabianicach. Umowa o pracę, 3 zmiany. Praca od zaraz. Tel. 507 968 806.

OSOBĘ
do lekkich prac
porządkowych
na podwórku i w ogrodzie
(sprzątanie obejścia,
koszenie trawnika itp.)
zatrudnię.
Praca stała 2–3 razy w tygodniu
w Hucie Dłutowskiej.
Ofertę proszę składać
w Biurze Ogłoszeń
Życia Pabianic.

PRACA
na magazynie od zaraz
branża farmaceutyczna.
Umowa o pracę. Pabianice.
Tel. 512 801 352.

SZWACZKI
oraz pomoc w krojowni
zatrudnię.
Tel. 602 258 766.

ZATRUDNIĘ stolarza.
Tel. 602 798 876.

SZUKAM PRACY

KROJCZY z 20–letnią praktyką podejmie pracę. Tel. 516 087 595.

OPIEKUNKA do dziecka. Tel. 793 226 838.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem lub pomogę w prowadzeniu domu na pół etatu. Tel. 516 556 384.

KARMIRHEN
95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
Sprzedaż, układanie, renowacja, rozbiórki, usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE
ZAGĘSZCZAREK,
MINIKOPAREK,
MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

eprasa.pl bd5e72378b

STAROSTWO POWIATOWE W PABIANICACH

POWIAT PABIANICKI

Tel 42 225-40-00
Fax 42 215-91-66

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM

ZARZĄD POWIATU PABIANICKIEGO
informuje,

że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach przy ul. Piłsudskiego 2 w budynku A i C oraz na stronach internetowych www.powiat.pabianice.pl oraz www.powiat.pabianice.bip.info.pl zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o I organizowanym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Konstantynowie Łódzkim przy ul. Lutomierskiej, obręb K–3, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki: nr 42/1 o pow. 0,3060 ha, nr 42/2 o pow. 0,3270 ha, nr 42/3 o pow. 0,3270 ha, nr 42/5 o pow. 0,3270 ha, nr 42/6 o pow. 0,3270 ha, objętej księgą wieczystą Nr LD1P/00033617/5, stanowiącej własność Powiatu Pabianickiego.

Uwaga: działki nr: 42/1, 42/2, 42/3, 42/5, 42/6 będą licytowane oddzielnie.

Cena wywoławcza dla każdej działki nr: **42/2, 42/3, 42/5, 42/6,** wynosi **322 000,00 zł** (słownie: trzysta dwadzieścia dwa tysiące złotych 00/100) **w tym podatek VAT 23%.**
Wadium dla każdej z w/w działek ma być wniesione w pieniądzu **w wysokości 32 200,00 zł.**

Cena wywoławcza działki nr **42/1** wynosi **301 000,00 zł** (słownie: trzysta jeden tysięcy złotych) **w tym podatek VAT 23%.**
Wadium dla działki nr 42/1 ma być wniesione w pieniądzu **w wysokości 30 100,00 zł.**

Termin wniesienia wadium dla każdej działki oddzielnie z zaznaczeniem numeru działki: do dnia 02 grudnia 2021 r. włącznie.

Przetarg odbędzie się dnia **07 grudnia 2021 r. o godz. 13:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek A, piętro I, Gabinet Wicestarosty.**

Regulamin przetargu i dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Pabianicach, ul. Piłsudskiego 2, budynek C, pokój 103, tel. 42 225 40 57.

EUROPE DIRECT ŁÓDŹ
ZAPRASZA DO KONTAKTU
MAIL:
EUROPEDIRECTLODZ@NEWTECHLODZ.COM
TEL: 605 420 320
EUROPE DIRECT
Łódź

Pralnia dywanów
i tapicerki meblowej
KRAKEN
PRALNIA WODNA
ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”
Promocja – dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy gratis!

PIERZEMY:
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
oraz samochodową
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati
Zlecenia dowozu: 721 667 058 42 214 80 10
Dowóz - 10,00 zł

apteka słoneczna
centrum farmaceutyczne
czynne 6 dni w tygodniu
Pabianice ul. Zamkowa 18

eprasa.pl bd5e72378b

Życie Pabianic

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNA: PN. 10.00–16.00 WT. 5.00–10.00 ŚR., CZW., PT. 10.00–16.00

05.10.2021 r.

ogłoszenia drobne

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
512 364 696

USŁUGI

WYCINKA drzew, koszenie traw. Tel. 606 185 368.

DROBNE usługi brukarskie. Tel. 694 500 846.

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH (I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI, itp
DRUK WIELKOFORMATOWY KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

MYCIE okien. Tel. 796 555 035.

WYCINKA drzew. Tel. 517 794 523.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel 730 363 181.

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

ROLETY • ŻALUZJE DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZEROBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni. Tel. 510 016 160.

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
(42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

ELEKTRYK. Tel. 886 290 860.

HYDRAULIK. Tel. 886 290 860.

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota, itp. Tel. 517 239 047.

DACHY – DOMY SSO – wykonanie i materiały. Tel. 795 912 912.

MUROWANIE – kompleksowa budowa domów „pod klucz" (dachy, wykończenia wnętrz, klinkier, docieplenia). Firma DirectConstruct. Tel. 730 831 666.

DOCIEPLENIA – podbitki, wolne terminy, profesjonalnie. Tel. 730 831 666.

POKRYCIA dachowe, obróbki, papa termozgrzewalna, gonty, dachówka. Tel. 730 831 666.

DOCIEPLENIA budynków, poddaszy, karton – gips, sufity, ścianki, gładź, malowanie, panele. Tel. 600 727 192.

REMONTY – gładź, malowanie, tapetowanie, panele. Tel. 730 939 873.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

FREZOWANIE posadzki pod ogrzewanie podłogowe – firma hydrauliczna z dużym doświadczeniem. Tel. 788 731 761.

GLAZURA, terakota, remonty. Tel 601 962 400.

PŁYTKI, malowanie, sufity podwieszane. Tel. 790 507 951.

KOPARKO–ładowarka. Tel. 512 266 646.

REMONTY łazienek od A do Z, karton–gips, panele. Tel. 531 151 216.

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko–ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

PLANTOWANIE terenu, ziemia. Tel. 606 599 699.

USŁUGI transportowe, przeprowadzki cały kraj. Tel. 501 219 782.

USŁUGI koparko–ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

MINIKOPARKĄ usługi. Tel. 537 806 290.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury vat. Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

RTV * AGD * KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 793 298 665.

PRANIE DYWANÓW PODCIŚNIENIOWE CZYSZCZENIE U KLIENTA PRZERÓBKI, OBSZYWANIE NASZYWANIE FRĘDZLI, USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl bd5e72378b

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

KAŻDE. Tel. 535 231 237.

MAZDĘ 3 i 6, Peugeot Renault, VW i inne, stan obojętny. Tel. 609 758 570.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

AUTO–SKUP każde. Tel 730 845 633.

AUTOSKUP. Tel. 513 630 340.

DO 10 tys. zł każde kupię. Tel. 609 758 570.

ZŁOMOWANIE aut. Tel. 609 758 570.

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

KUPIĘ każde auto. Tel. 727 352 600.

SPRZEDAM felgi stalowe 16 do Opla Astry. Tel. 605 584 896.

MAZDA 2 1,4D (2005) – sprzedam. Tel. 605 603 810.

AUTO serwis Poldeks. Wymiany oleju. Naprawy zawieszenia, silników itd., wolne terminy. Zapraszamy 501 584 715. Nastrojowa 5, Pabianice.

24 h WYPOŻYCZALNIA
✓ BUSY DOSTAWCZE
✓ AUTOLAWETY
✓ PRZYCZEPY
✓ AKUMULATORY
✓ LAWETY

Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50
tel. 693 511 344

NAUKA

HISTORIA. Tel. 501 383 685.

MATEMATYKA. Tel. 502 979 109.

NIEMIECKI. Tel. 793 567 119.

GEOGRAFIA, przyroda. Tel. 665–104–686.

POTAŃCÓWKI dla Seniorów 60+ wraz z nauką tańca. W każdy piątek godz. 18.15–19.15 w SP3 w Pabianicach. Zapisy trwają. Tel. 508 450 466.

FINANSE

EXPRESS Finanse S.A. Pożyczki chwilówki – expresowo od 200 do 1000 zł, z zajęciem komorniczym bez sprawdzania BIK–u. Tel. 604 177 110, 795 871 222.

POŻYCZKI do 3000 zł na raty, z zajęciem komorniczym. Tel. 604 177 110.

MEDYCZNE

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42–215–73–36
664 157 222

PABIANICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia, gastroskopia, ECPW, ESD.
Specjalista chirurg Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG–E, Certyfikat Endoskopii Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego znieczulenia do badania – anestezjolog. Wszystkie badania w insuflacji CO_2
Rejestracja:
tel. 42 22–53–838.
Szpital PCM II p. Endoskopia.

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU
Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych, dolnych
– refleksologia
514 575 809

LEKARZ-PABIANICE.PL
GABINET LEKARSKI
MACIEJ KOŹMIŃSKI
MEDYCYNA SPORTOWA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, BADANIA DO PRAWA JAZDY
UL. KARNISZEWICKA 99C
TEL. 660 102 514

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników nadciśnienie tętnicze, arytmia USG serca, ocena po COVID-19
Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent Kliniki Elektrokardiologii ul. Sterlinga w Łodzi
Przyjęcia: Pabianice Wyspiańskiego 4 „KA-MED"
tel. 227-50-40, 600 371 297

prof. dr hab. Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem ul. Traugutta 6 – środy. Tel. 602 632 632

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

EWA SOBIECH–KAMIŃSKA
BADANIA PRACOWNIKÓW
Tel. 607 65 00 57

NFZ protezy bez kolejki. Pabianice, ul. Kilińskiego 29. Pon. i środ. 14.00–15.00.

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GRUNT 2,33 ha częściowo zalesiony ok. Wadlewa sprzedam. Tel. 502 609 342.

GARAŻ 20 Stycznia – stacja Tankoil do wynajęcia. Tel. 601 386 634.

DOMY * DZIAŁKI

KUPIĘ działkę budowlaną w Pabianicach. Tel. 514 186 346.

DZIAŁKI w Hucie Dłutowskiej. Tel. 602 489 764.

DZIAŁKĘ budowlaną Kolumna sprzedam. Tel. 500 244 114.

DZIAŁKĘ budowlaną Okup k. Łasku sprzedam. Tel. 500 244 114.

DZIAŁKĘ budowlaną w Ostrowie k. Łasku sprzedam. Tel. 500 244 114.

DOM w budowie Wronowice k. Łasku sprzedam. Tel. 500 244 114.

KUPIĘ działkę do 1500 m kw., w Pabianicach i okolicach. Tel. 693 945 583.

LOKALE

LOKAL 55 m kw. wszystkie media, w lokalu znajdują się maszyny szwalnicze – do wynajęcia z maszynami lub bez. Tel. 509 011 594 (dzwonić pon.– pt. 7.00–15.00).

LOKAL 45 m kw., na biuro w centrum – 600 zł/mc. – do wynajęcia. Tel. 602 175 605.

MIESZKANIA

KAWALERKA, 35 m kw., umeblowana, Piaski – do wynajęcia. Tel. 660 728 138.

BLOKI, 48 m kw. (2p+k), umeblowane, Bugaj – do wynajęcia. Tel. 660 728 138.

ZAMIENIĘ małe mieszkanie komunalne 21 m kw. do remontu na większe. Tel. 608 313 730.

M–4 48 m kw. II p. Piaski sprzedam. Tel. 601 223 335.

SPRZEDAM mieszkanie 72 m kw. centrum. Tel. 603 301 224.

MIESZKANIE 38 m kw., I piętro, balkon, 195 tys. zł – sprzedam. Tel. 534 153 339.

eprasa.pl bd5e72378b

WYNAJMĘ 34 m kw., koszt 1000 zł + opłaty. Tel. 605 681 222.

KAWALERKA do wynajęcia. Tel.666 120 445.

POKÓJ do wynajęcia. Tel. 727 610 710.

TURYSTYCZNE

SZCZAWNICA – apartament noclegi. Tel. 515 819 090.

MATRYMONIALNE

WDOWA – 69 lat pozna samotnego pana w podobnym wieku. Tel. 881 045 654.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ nowego outletowego sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605 220 251.

SPRZEDAM zrzyny dębowe 140 zł metr nasypowy lub w big bagach 95 zł/ szt. i zrzyny sosnowe w big bagach 75 zł/szt., transport min. 2 m– gratis. Tel. 602 659 592.

DREWNO kominkowe, brzoza dąb buk, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

ROZPAŁKA 10 zł/worek– 20l. Tel. 602 659 592.

BIZNES

DREWNO kominkowe suche. Tel. 503 975 217.

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 3.000 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103

RÓŻNE

SKLEP MILENA
PROMOCJA!
szeroki wybór produktów bezglutenowych – żywność dla cukrzyków i wegetarian
– herbaty ziołowe, zioła
– duży wybór suplementów diet na różne schorzenia w tym odchudzające.
Pabianice, ul. Orla 24.
Tel. 603 661 913, 42 215 93 14.

ZAPRASZAMY
do sklepu ze zniczami.
Duży wybór, niskie ceny!!!
Pabianice, ul. Zielona 6.
Otwarte poniedziałek – piątek 10.00–18.00,
sobota 10.00–14.00.
Niedziela 31 października od 10.00 do ostatniego klienta.

Dni i godziny przyjęć interesantów w Wydziale Geodezji i Kartografii

Poniedziałek: **8.00 – 15.00**
Wtorek: **9.00 – 16.30**
Środa: **8.00 – 15.00**
Czwartek: **8.00 – 15.00**
Piątek: **8.00 – 14.30**

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

KUPIĘ każde auto w każdym stanie do 1500 zł. Tel. 795–732–368.

MIESZKANIE do wynajęcia, 50 m kw. (2 p + k) dla singla lub pary, umeblowane. Tel. 601 308 749.

DAM pracę na magazynie w Pabianicach. Więcej informacji pod nr tel. 570 008 262.

SPRZĄTACZKA do zakładu, praca 10.00–16.00. Tel. 503 010 622.

SERWIS samochodowy w Pabianicach zatrudni lakiernika samochodowego, z doświadczeniem. Tel. 507 122 811.

EKSPEDIENTKĘ w sklepie spożywczym zatrudnię. Tel. 506 901 410.

PRASOWACZKĘ zatrudnię. Tel. 794 627 227.

PILNIE! Zatrudnię do prostej pracy na magazynie. Skanowanie kompletowanie ozdób świątecznych. 2 zmiany 18,3zł um. zlec. Tel. 609 100 671.

ZATRUDNIĘ panią na popołudnia do prac domowych. Tel. 796 572 517.

FIRMA Delikatesy Tosmek zatrudni sprzedawcę. Tel. 606 852 689.

ZATRUDNIĘ murarza i pomocnika. Tel. 608 043 927.

USŁUGI spawalnicze. Tel. 784–487–744.

MYCIE pomników. Tel. 531 774 616.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię. Tel. 794 627 227.

SPRZEDAM mieszkanie Bracka, I piętro. 50,06 m kw. Tel. 602 423 049.

ODDAM owczarka niemieckiego w dobre ręce. Tel. 723 505 582.

SPRZEDAM piec na ekogroszek firmy Hef 25 kw. Tel. 693 499 333.

OSOBĘ na dziurkarkę i guzikarkę zatrudnię. Tel. 730 791 181.

STACJA paliw w Chechle Drugim zatrudni kasjera–sprzedawcę. Oferujemy: umowę o pracę, premie uznaniowe, elastyczny grafik. CV na adres e–mail: sp.chechlo@pieprzyk.pl lub tel: 695–951–128.

NET-HOUSE
SKLEP i SERWIS SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
883 585 555
ul. Bugaj 53
www.net-house.pl

BIURO OGŁOSZEŃ ŻYCIA PABIANIC
marketing@zyciepabianic.pl

eprasa.pl bd5e72378b

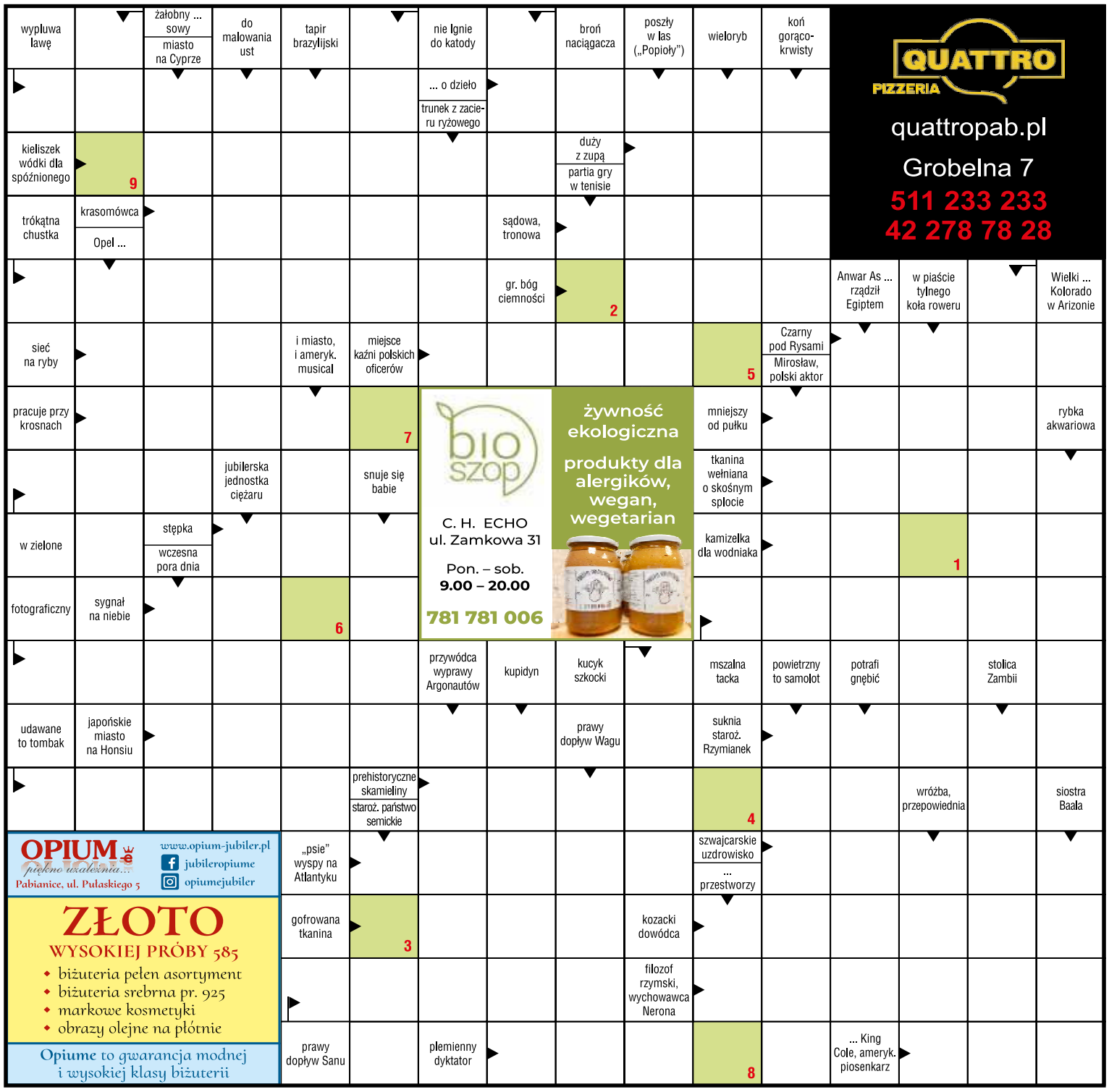

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
511 233 233
42 278 78 28

bio szop
C. H. ECHO
ul. Zamkowa 31
Pon. – sob.
9.00 – 20.00
781 781 006
żywność ekologiczna
produkty dla alergików, wegan, wegetarian

OPIUM piękno uzależnia...
Pabianice, ul. Pułaskiego 5
www.opium-jubiler.pl
jubileropiume
opiumejubiler
ZŁOTO
WYSOKIEJ PRÓBY 585
- biżuteria pełen asortyment
- biżuteria srebrna pr. 925
- markowe kosmetyki
- obrazy olejne na płótnie
Opiume to gwarancja modnej i wysokiej klasy biżuterii

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON

40

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **15 października 2021 r**.

imię, nazwisko
adres
Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena

imię, nazwisko
adres
Talon na zakupy o wartości 50 zł
perfumeria OPIUM piękno uzależnia ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko
adres
Kupon o wartości 30 zł na pizzę
QUATTRO PIZZERIA

imię, nazwisko
adres
Kupon na zakupy o wartości 40 zł
bio szop

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. **38** brzmi: **WERNYHORA.**

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Lucyna Kruczkiewicz** (ul. Gromadzka 4).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Elżbiety Fuks** (ul. Wajsówny 4/37) i **Jana Łaguniaka** (ul. Kunickiego 19).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Danuta Etter** (ul. Skłodowskiej 23/140) i **Mariusz Tszydel** (ul. Smugowa 8/10).

Kupon o wartości 40 zł do realizacji w sklepie Bio Szop (CH ECHO, ul. Zamkowa 31) otrzymuje **Tomasz Tokarczyk** (ul. „Grota" Roweckiego 22).

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji Życia Pabianic, Stary Rynek 7, pn., śr., czw., pt. 10.00-16.00, wt. 5.00-10.00.

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Będziesz podatny na wpływy i namowy. Aura sprzyja spotkaniom towarzyskim, ale unikaj otwartych konfliktów i sytuacji, w których trzeba będzie z kimś rywalizować.

BYK (20.04 – 20.05)
Będziesz bardzo uparty, co nie sprzyja sprawom, które wymagają współpracy z ludźmi. Poświęć więcej uwagi sprawom zdrowia i kondycji.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Czeka cię trochę zamieszania, bo mogą nagle zmienić się miejsca lub godziny ważnych spotkań. Dopasuj się do nowych okoliczności i bądź otwarty na zmiany.

RAK (22.06 – 22.07)
Zapragniesz zrobić coś zupełnie nowego. Będziesz buntowniczo nastawiony do wszelkich autorytetów i zwierzchników. Aura nie sprzyja poważnym rozmowom i planom.

LEW (23.07 – 22.08)
Wiele starych, a nawet zapomnianych spraw właśnie zacznie się wyjaśniać. Bądź czujny, bo możliwe są nieoczekiwane wiadomości. Pomyśl poważnie o własnych marzeniach.

PANNA (23.08 – 22.09)
Znajdziesz się w centrum uwagi. Twoja prezencja i sposób zachowania wzbudzać będą w każdym podziw i respekt. Wszystkie przeszkody pokonasz dzięki wyjątkowemu urokowi osobistemu.

WAGA (23.09 – 22.10)
Będziesz w dobrym humorze, ale zawodowe obowiązki będą cię bardzo nudzić. Na szczęście Księżyc będzie cię wspierać, a więc możesz pozwolić sobie na więcej luzu i swobody.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Tak bardzo przejmiesz się domową lub zawodową krzątaniną, że zaczniesz wszystkich rozstawiać po kątach. Uważaj, żeby obowiązki nie przysłoniły przyjemności.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Zamiast szalonych pomysłów wybierzesz sprawdzone rozwiązania – co rzadko ci się zdarza. Aura sprzyja spotkaniom z przyjaciółmi, niezwykłym dyskusjom i odkryciom intelektualnym.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Uważaj tylko podczas oficjalnych spotkań, bo ktoś leniwy chętnie obarczy cię swoimi obowiązkami. Tajemnicza siła ciągnąć cię będzie w stronę dobrej cukierni.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Zaskoczysz wszystkich swoim bezpośrednim zachowaniem. Będziesz spostrzegawczy, niepokorny i nie poddasz się żadnym regułom.

RYBY (19.02 – 20.03)
Będziesz bardzo serdeczny i towarzyski. Przyjaciele i ploteczki okażą się ważniejsi niż inne zobowiązania. Uważaj, aby przez przypadek nie obrazić kogoś starszego od siebie.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl bd5e72378b

ZS nr 2 po raz kolejny w Hiszpanii

1 października 2021 r. kolejne 2 grupy uczniów Zespołu Szkól nr 2 w Pabianicach zakończyły 4–tygodniowe praktyki zawodowe w Hiszpanii. Do Walencji trafiła grupa 26 uczniów o profilach: technik informatyk, grafiki i poligrafii cyfrowej oraz technologii żywności. Natomiast do Granady wyjechały 4 grupy zawodowe: technik informatyk, analityk, elektryk i elektronik, w sumie 27 praktykantów. Uczniom towarzyszyło czterech nauczycieli o specjalnościach języki obce i przedmioty zawodowe. Nauczyciele czuwali nad prawidłowym przebiegiem praktyk oraz opiekowali się uczniami w czasie wolnym.

Projekt „Wykorzystaj szansę – osiągniesz sukces. Praktyki zagraniczne uczniów ZS Nr 2 w Pabianicach", w ramach którego uczniowie odbyli staże zawodowe, został zrealizowany na zasadach Programu Erasmus+ sektor Kształcenie i szkolenia zawodowe w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Uczniowie odbywając praktyki zawodowe w hiszpańskich firmach pogłębili i nabyli umiejętności i kompetencje zawodowe, przydatne do rozwoju ich ścieżki zawodowej. Młodzież poznała „od środka" firmy, zapoznała się z ich strukturą i warunkami pracy. Informatycy tworzyli strony internetowe, instalowali systemy operacyjne, projektowali i wykonywali sieci komputerowe. Graficy zajmowali się przygotowaniem materiałów do druku, obsługą ploterów i maszyn drukujących, projektowaniem ulotek, katalogów i banerów. Technolodzy żywności mieli możliwość zapoznania się z zasadami przechowywania żywności, przygotowania potraw, ekspozycji gotowych dań. Elektrycy montowali instalacje elektryczne i klimatyzację, analitycy pracowali przy produkcji preparatów medycznych a elektronicy montowali i instalowali układy i urządzenia elektroniczne. Przy okazji praktykanci doskonalili swoją znajomość języka angielskiego i hiszpańskiego w zakresie języka zawodowego.

Opiekunowie uczniów w firmach chwalili młodzież za zaangażowanie przy wykonywaniu powierzonych im zadań, za kreatywność i kulturę osobistą. Niektórzy pracodawcy stwierdzili, że chętnie zatrudniliby naszych uczniów w swoich firmach na stałe.

Pobyt w Hiszpanii to były nie tylko praktyki. Organizacje partnerskie Europuente z Granady i Universal Mobility z Walencji przygotowały stażystom bogaty program kulturowy. W Walencji młodzież zwiedziła drugie co do wielkości oceanarium w Europie, Biopark, wspaniałe wodospady Las Fuentes de Algar, miasto Calpe, zamek w Sagunto oraz źródła lecznicze w La Fuente de los Baños de Montanejos. Grupa z Granady zwiedziła Alhambrę – najpiękniejszy zabytek Andaluzji, miasto Ronda i rezerwat przyrody Torcal de Antequera. Odbyła wycieczkę nad Morze Śródziemne do miejscowości Nerja oraz wędrowała po górskich szlakach Sierra Nevada.

Praktyki zagraniczne to nie tylko rozwój umiejętności zawodowych i językowych. Młodzież znajdując się nowym środowisku, poznała inną kulturę pracy, nawiązywała kontakty interpersonalne, nauczyła się samodzielnie rozwiązywać powierzone zadania, stała się bardziej kreatywna i otwarta. Uczniowie byli bardzo zainteresowani kulturą iberyjską, poznali nowe smaki i obyczaje, nabrali chęci do poznania świata.

Opinie uczniów:

Klaudia (grafik): Hiszpania, a tak właściwie Walencja, to odmienna kultura, obyczaje, smaki. Miałam okazję przez krótką chwilę tutaj pomieszkać, poznać to miejsce i zobaczyć jak właściwe tu jest. W wolnym czasie nie próżnowałam, starałam się dobrze go wykorzystać, zwiedzając i poznając nowe miejsca, a także spróbowałam tutejszych przysmaków. Praktyki były dla mnie nowym doświadczeniem. Nauczyłam się tutaj wielu ciekawych rzeczy, zrozumiałam cały proces tworzenia modeli 3D, a także ich drukowania. Na praktykach tworzyłam szczególnie modele dla dzieci, które będą później prezentowane na zajęciach. Mam nadzieję, że będzie okazja jeszcze tu wrócić.

Wszyscy uczestnicy staży przywieźli z Hiszpanii piękną opaleniznę i niezapomniane przeżycia, a przede wszystkim nowe doświadczenia i kompetencje zawodowe. Każdy wzbogacił wiedzę w swoim profilu zawodowym i podszlifował umiejętności językowe, zwłaszcza w zakresie języka branżowego.

Juliusz (informatyk): Praktyki zawodowe w Hiszpanii pozwoliły mi zdobyć wiele cennych doświadczeń w moim zawodzie – mogłem zobaczyć od wewnątrz jak wygląda praca w branży IT. Zagraniczny staż wprowadził mnie do świata pracy i mogłem odczuć na sobie, jak wygląda praca za granicą. Miałem okazję doświadczyć też jak wygląda codzienność w Hiszpanii, mogłem wypróbować swoją umiejętność posługiwania się językiem angielskim na co dzień. W czasie trwania praktyk w Hiszpanii poszerzyłem swoją wiedzę i doświadczenia w branży IT, w czasie wolnym mogłem zwiedzić Walencję a w weekendy inne miejsca poza Walencją (dzięki organizowanym wycieczkom) – uważam, że staż zagraniczny jest bardzo fajną i ciekawą przygodą.

reklama

Na jesienną chandrę… Gandalf.com.pl!

Zbliża się święto duchów, zaraz po nim będziemy odliczać czas do Bożego Narodzenia. Na rynku wydawniczym pojawia się coraz więcej jesiennych nowości, które umilą chłodne wieczory, a także stanowią pierwsze pomysły na gwiazdkowe podarunki. Sprawdź październikowe nowości od Gandalf.com.pl

Morderstwo w Orient Espresso

To kolejna odsłona kryminalnej komedii z detektywem Jackiem Przypadkiem w roli głównej. Gdy do mieszkania Przypadka wprowadza się piękna i inteligentna kobieta, otoczka niedostępności detektywa zaczyna ulegać zmianie. Detektyw jednak sumiennie prowadzi kolejne śledztwa, rozwiązując zlecone sprawy. Chwyta mordercę, który w Orient Espresso pałeczkami do sushi zabił ważnego dyrektora, udaje mu się odnaleźć zbrodniarza, naruszającego kodeks honorowy wielkiej korporacji tytoniowej, szuka złodzieja, okradającego innego złodzieja. Sprawdź, jak wyglądały sprawy, zakończone sukcesem dzięki przenikliwości Sherlocka Holmesa, łobuzerskiemu wdziękowi porucznika Borewicza, irytującemu charakterowi doktora House'a.

Gra *Mr. Jack: Nowy Jork*

W trakcie prowadzonego śledztwa w sprawie Mr. Jacka, zwanego także Kubą Rozpruwaczem, aresztowano szarlatana – Francisa J. Tumblety'ego, który po wpłaceniu kaucji uciekł do Stanów Zjednoczonych. Nowojorska policja od razu przystąpiła do poszukiwań, a jej szeregi zasilili najlepsi detektywi. W mieście zaś dochodzi do zbrodni podobnych do tych londyńskich. Czy Tumblety to naprawdę Mr. Jack? Sprawdź się w nowej i bardziej złożonej grze dedukcyjnej od Rebela, w której ścierają się znakomite umysły.

Święta z przyjaciółmi

Malin Akerman i Kat Dennings w nowym filmie od króla komedii Bena Stillera! Przygotujcie się na święta, jakich jeszcze nie było! Jak wiadomo, Święto Dziękczynienia to czas pełen spokoju, rodzinnych chwil, miłości, tradycji. Molly i Abbey szykują jednak coś specjalnego, zwłaszcza że na horyzoncie pojawia się charyzmatyczny Jeff i kilku ekscentrycznych gości. W powietrzu czuć nie zapach indyka, a romans i ekstremalne używki.

eprasa.pl bd5e72378b

ŻYCIE SPORTOWE

AZS UW Warszawa – Pabiks Impact 30:29 (15:18)

Kuśmierczyk sam nie wygra

W II lidze rezerwy Pabiksu przegrały z AZS–em Lublin 24:37 (10:18). Grali: Grzanka – Ignatowski 6, Kozak 6, Skalski 4, Dudziak 2, Kowalczyk 1, Rudnicki 1, Domagalski 1, Kurpeta 1, Stężała 1, Małkowski 1, Stawicki, Woźniak, Wasilewski, Ludwisiak.

Po rzutach Mariusza Kuśmierczyka i Marka Starca piłkarze ręczni Pabiksu prowadzili 2:0. Gospodarze też nie próżnowali i wkrótce było 3:3. Seria 3 goli, którą w 15. minucie zapoczątkował Kuśmierczyk, a kontynuowali Mateusz Jurgilewicz i Bartłomiej Helman, dała nam prowadzenie 9:7. W 22. minucie było 10:10. Do przerwy podopieczni Dmytro Zinchuka rzucili jeszcze 8 goli, z czego 5 było dziełem Kuśmierczyka. Efekt? 18:15.

Po przerwie nasi dość długo „wchodzili w mecz", z czego skorzystał rywal (4 gole z rzędu). W 36. minucie było 19:18. Chwilę później Patryk Laskowski wyrównał. Jednak warszawianie nie odpuścili i w 43. minucie znów prowadzili 23:21.

Za sprawą celnych karnych Kuśmierczyka Pabiksowi udało się „dojechać" na 23:24 (w 47. minucie), ale nadział się na serię trafień gospodarzy. 6 minut przed końcem przegrywaliśmy 23:28. Walka trwała. 3 gole z rzędu rzucili: Damian Skowroński, Helman i Laskowski. Z karnego trafił Kuśmierczyk, a gospodarze spudłowali. W ostatniej minucie Starzec doprowadził do 28:29. Niestety, po chwili zrobiło się 28:30 i rzut Kuśmierczyka (29:30) był golem tylko na otarcie łez.

Liderami tabeli I ligi (z kompletem trzech zwycięstw) są dwa zespoły: Jurand Ciechanów i Orlęta Zwoleń. Pabianiczanie zajmują 6. miejsce .

Pabiks Impact: Biernat – Kuśmierczyk 12, Helman 4, Skowroński 4, Starzec 3, Witczak 2, Laskowski 2, Jurgilewicz 2, Baranowski, Zubert, Wolski, Bilichowski.

W tabeli Pabiks jest 6. (3 punkty, gole: 62–61). 16 października zagra we własnej hali z Orlętami Zwoleń. (grz)

Włókniarz – AKS SMS Łódź 2:2 (1:1)

Skarceni w końcówce

Liderami w ekipie gości byli: 37–letni Paweł Zawistowski (68 meczów w ekstraklasie dla Jagiellonii Białystok, Arki Gdynia, Korony Kielce) i rok młodszy bramkarz Maciej Humerski (kiedyś Piast Gliwice i Widzew Łódź). Umiejętności tego drugiego kąśliwymi strzałami z rzutów wolnych sprawdził Sebastian Mucha. Do trzech razy sztuka. W 21. minucie mocne zagranie Sebastiana Dreslera spod linii końcowej idealnie weszło na stopę Muchy i było 1:0. Trzy minuty później Igora Kocika strzałem głową zaskoczył… własny stoper, Dawid Acela (1:1).

W przerwie za uwagi do arbitra czerwoną kartkę zobaczył nasz trener Artur Dziuba. Drugą połowę meczu Dziuba obserwował z lasku przy boisku. W 53. minucie było 2:1 dla „zielonych". Sebastian Dresler dobił strzał Ołeha Korobki po kiepskiej interwencji Humerskiego. Potem oglądaliśmy oblężenie bramki „zielonych", ale świetnie bronił Kocik, wspomagany przez poprzeczkę. W doliczonym czasie gry dwóch okazji nie wykorzystał Maksymilian Kowalski (bronił Humerski). Gola straciliśmy w 3. minucie doliczonego czasu gry, gdy wynik ustalił Zawistowski.

Włókniarz: Kocik – Jarych, Leonow, Acela, Staniewski – Rokuszewski (31. Korobka), Madaj (84. Mazur), Wojtyniak, Mucha, Szafoni (6. Dresler, 68. Kowalski) – Rozwandowicz.

W tabeli Włókniarz jest 5. (17 punktów, gole: 23–10). W piątek zagra w Uniejowie z Termami. (grz)

Piłkarze Włókniarza pożegnali się z rozgrywkami Pucharu Polski. Pierwszy zespół ograła Boruta Zgierz 3:5 (1:2). Gole: Sebastian Dresler, Kamil Staniewski i Sebastian Mucha. Rezerwy uległy Stali Głowno 1:2 (1:1). Bramkę zdobył Arkadiusz Stokłos.

ZAPASY

8 medali przywieźli zawodnicy PTC z mistrzostw młodzików w Dębicy. Złoto zdobyli: Julian Jagusiak (52 kg) i Hubert Szczech (85 kg). Srebro: Gracjan Adamiec (44 kg), Łukasz Jarzębski (52 kg), Wiktor Szachniewicz (57 kg) i Olivier Maksymowicz (85 kg). Brąz: Adrian Drzewiecki i Igo Czyżewski (obaj 75 kg). PTC wygrało klasyfikację drużynową. (grz)

eprasa.pl bd5e72378b

GTK II Gdynia – Grot 47:64 (18:14, 14:13, 9:19, 6:18)

Lorenz jak huragan

Cenne zwycięstwo przywiozły z Gdyni nasze koszykarki. W ekipie Grota zagrały 3 „nowe": 20–letnia Mariola Dzikowska (zaczynała w Pabianicach, ostatnio grała w Sokołowie) oraz nastolatki ze Strykowa: Martyna Goszczyńska i Aleksandra Kowalska. Aleksandra Dziwińska wyszła za mąż i będzie grała pod nazwiskiem Janiak.

W pierwszej połowie raziła niska skuteczność „grocianek" (23 proc. celnych rzutów). Gdyby nie „trójki" (dwie Natalii Danych, jedna Poli Kaźmierczak) byłoby kiepsko. Po przerwie za trzy trafiła Natalia Łopińska i był remis 41:41. Od tej pory sprawy wzięła w swe ręce (dosłownie) Aleksandra Lorenz. Silna skrzydłowa zdobyła 11 punktów z rzędu (41:52). Po chwili za trzy poprawiła Pola Kaźmierczak, zaś akcją 2+1 punkty zdobyła Magdalena Grzelak. Na 5 minut przed końcem gdynianki przegrywały 41:58. Nasze zwycięstwo przypieczętowała najlepsza na boisku – Lorenz.

Grot: Lorenz 17, Danych 12, Grzelak 12, Łopińska 11, Kaźmierczak 10, Kirsz 2, Boniecka, Janiak, Dzikowska, Goszczyńska.

W sobotę o 16.30 w hali powiatowej Grot zagra z AZS–em Gdańsk. (grz)

Azymut 5. klubem w Polsce!

Druga runda klubowych mistrzostw Polski (rozegrana w Puszczy Wkrzańskiej koło Szczecina) dała naszym biegaczom sporo powodów do radości. Zajęli piąte miejsce w Polsce. Wyprzedziły ich tylko ekipy z miast wojewódzkich: Warszawy, Wrocławia, Łodzi i Krakowa. To duży sukces pabianickiego sportu.

W widowiskowej konkurencji, 7–osobowej sztafecie pokoleń, Azymut stanął na najniższym stopniu podium. Po brąz sięgnęli: Julia Krempińska, Jan Sztranek, Jakub Wiśniewski, Tomasz Tkaczuk, Kaja Młynarczyk, Maria Pabich, Mariusz Pabich.

W nocnym sprincie srebro wywalczyła Julia Krempińska, brąz – Sara Lorenc i Piotr Krempiński.

W biegu średniodystansowym wygrali: Hanna Pabich i Tomasz Tkaczuk, drugie srebro wywalczyła Krempińska, a Jan Sztranek – brąz. Na trasie biegu długiego złoto wywalczył Tomasz Pabich, a brąz – Jerzy Durma. (grz)

10 lat temu w sztafecie pokoleń Azymut wywalczył srebro w składzie: Kinga Królik, Maria Pabich, Małgorzata Siess, Daria Lajn, Łukasz Gryzio, Mateusz Ciekański, Michał Olejnik.

ULKS Łask – PTC 2:2 (1:1)

Głową w mur

– Piłka nożna jest wredna i nie wybacza błędów – zauważył Michał Prusinowski, kierownik pabianickiej ekipy. – Szkoda tych punktów…

Rozpędzone PTC (3 zwycięstwa z rzędu, 17 goli) wyrżnęło w łaski mur. A zaczęło wybornie! Już w pierwszej minucie meczu Radosław Zieliński dostał piłkę od Jacka Hilera i posłał ją do siatki. Potem „fioletowi" zmarnowali kilka sytuacji, a rywale zaskoczyli Daniela Mazurka strzałem w 12. minucie. Minęła godzina gry, gdy Marcin Bączał podał do Hilera i było 1:2. W 83. minucie Łask wyrównał z karnego. Nasi wciąż atakowali, ale tego dnia maszynka do strzelania bramek była zepsuta.

– My biliśmy głową w mur, a przeciwnik wyprowadził jedną jedyną akcję w drugiej połowie i strzelił gola – załamał ręce Prusinowski.

PTC: Mazurek – Konieczny, Leszczyński, Frankowski, Okrojek – Bieliński (74. Oberle), Hiler, Wojtunik, R. Zieliński (46. Jankiewicz), Szumigaj (71. Łukomski, 88. Mazurkiewicz) – M. Bączał.

W tabeli PTC jest 6. (11 punktów, gole: 20–12). W sobotę o 15.30 zagra u siebie z Włókniarzem Konstantynów. (grz)

PTC (kobiety) – Zły Warszawa 3:1 (3:1)

Bardziej słaby niż Zły

Lider (PTC) walczył z wiceliderem. W pierwszej połowie nasze panie zagrały bardzo dobrze. W 12. minucie Andżelika Błoch dostała podanie w pole karne i posłała piłkę w dalszy róg bramki (1:0). Trzy minuty później z rzutu wolnego podwyższyła Marta Grobelna. Warszawianki trafiły do naszej siatki pięknym wolejem w 39. minucie. Gola „do szatni" z bliska strzeliła Magdalena Pacler. W końcówce zamiast do bramki, rywalki huknęły w poprzeczkę i wynik nie uległ zmianie.

PTC: A. Pacler – Forc, Łagowska, Marciniak, M. Pacler (86. Jakóbczak) – Błoch (55. Owcarz), Rosiak, Owczarz, Grobelna (90. Adriańczyk), Kania (73. Madaj) – Błaszczyk.

PTC jest liderem tabeli (15 punktów, gole: 18–9). W niedzielę zagra w Szczercowie z Astorią. (grz)

Włókniarz Zgierz – Iskra Dobroń 2:4 (1:2)

„Elektryczni" kopią aż miło

To piąte zwycięstwo podopiecznych Piotra Górnego w tym sezonie. Brawo!

Iskra zaczęła koszmarnie, bo w 39. minucie Dawid Wójt dał się zaskoczyć przeciętnym strzałem (1:0). Minutę później „zaiskrzyło" i Łukasz Biskupski wyrównał. Jeszcze przed przerwą Iskra znów zaskoczyła i ze swej pierwszej bramki w okręgówce radował się Nikodem Nowakowski (1:2).

Tuż po przerwie zrobiło się 1:3, gdy bramkarza zgierzan skarcił Daniel Morawski. 4. gola dla Iskry strzelił w 56. minucie Patryk Olszewski (to 8. trafienie Patryka w tym sezonie). Gospodarze zmniejszyli rozmiary porażki, trafiając w 74. minucie.

Iskra: Wójt – Pilarz, Sowiński (85. Załoga), Polit, Pawlak – Biskupski, Klimek (60. Kozłewski), M. Kacprzyk, Morawski (60. Dawid Kacprzyk), Nowakowski – Olszewski.

W tabeli Iskra jest 7. (15 punktów, gole: 23–21). W sobotę o 15.00 zagra u siebie z Sokołem II. (grz)

eprasa.pl bd5e72378b

KRONIKA Towarzyska

fot. Grażyna Grabowska

Na sobotnie spotkanie z emerytami i rencistami wybrał się także świeżo upieczony emeryt – **Bogdan Piotrowski**, wieloletni kierownik administracji osiedla Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i szef PCK. Przyszedł z żoną, która do niedawna prowadziła nocny sklepik na rogu ulic Warszawskiej i Majdany (oboje na zdjęciu). Wiemy, że Piotrowski zbiera siły po chorobie (ciężko przechodził Covid–19). Lekarze zalecili mu odpoczynek, długie spacery i spokój. Życzymy szybkiego powrotu do zdrowia!

fot. Katarzyna Giedrojć

Cieszyli się i rozrabiali jak dzieci. Senator **Maciej Łuczak** (PiS) i starosta pabianicki **Krzysztof Habura** (PO) długo nie chcieli zejść z siłowni pod gołym niebem. Obaj wypróbowali wszystkie nowe urządzenia do ćwiczenia rąk, nóg i grzbietu, jakie zamontowano obok szkoły przy ulicy Gdańskiej. Obaj też maczali palce w budowie tej siłowni, a także boiska i skoczni. Senator postarał się o 300 tysięcy złotych z państwowej kasy, a starosta dorzucił drugie tyle z kasy powiatu i pilnował robót. To dowód, że mimo politycznej przepaści dzielącej obu panów, można się dogadać – ku pożytkowi mieszkańców Pabianic.

fot. Ela Tomes

Gwiazdami tegorocznej zabawy seniorów (Senioriady) były: **Halina Jaksa** – kuracjuszka z telewizyjnego programu „Sanatorium miłości" (z prawej) i **Marta Cicha** – radna miejska (z lewej). To one wiodły prym w ulicznym marszu przez miasto i na hucznej imprezie ze śpiewakiem–seniorem **Andrzejem Rosiewiczem** (77 lat). Na co dzień Halinka specjalizuje się w lepieniu pierogów, a Marta przez kawał życia liczyła pieniądze. Coraz młodsza Halinka ubrała się w kusą spódniczkę i ozdobne rajstopy. Wyglądała jak własna wnuczka. Panie niosły plansze ze złotymi myślami seniorów: „Lepiej być starym niż głupim", „My, młodzi duchem", „W starym piecu diabeł pali" oraz „Choć Pabianice to nie Ciechocinek, tylko tutaj jest tyle fajnych dziewczynek". W tłumie bawiących się nie dostrzegliśmy ani jednego moherowego beretu.

Króciutka była kariera naszej Marysi w telewizyjnym programie „Hotel Paradise" (TVN7). Cukierniczka z Pabianic – **Maria Wojtas** (24 lata), nie przypadła do gustu ani widzom, ani koleżankom i kolegom zbijającym bąki w hoteliku na wyspie Zanzibar (Afryka). Szybko mieli jej dość i z ochotą odprawili do domu. Zwłaszcza chłopak o imieniu **Kuba**, któremu przyrzeczono, że będzie dzielił z Marysią łóżko, stół i toaletę. Okazało się jednak, że przebiegła pabianiczanka jest… już zaręczona. A nawet, że od jakiegoś czasu mieszka w Polsce z narzeczonym. Widzowie, którzy do tej pory nazywali Marysię „cichą myszką", nagle zmienili zdanie. Obwiniana o brzydkie zachowanie cukierniczka z Pabianic zaniosła się płaczem i zniknęła z ekranu.

fot. TVN 7

fot. Grażyna Grabowska

A tego pana ciągle „nosi"! Znany wiercipięta **Zbigniew Dychto** – były dyrektor szkoły i były prezydent Pabianic, pojawił się na Senioriadzie w centrum miasta. Towarzyszyła mu żona – **Ewa** (oboje na zdjęciu). Jak wiadomo, Dychto zawsze jest tam, gdzie coś się dzieje albo może się dziać. Tym razem, uzbrojony w antycovidową maseczkę, obserwował występy seniorów i słuchał mocno już przestarzałej piosenki „Chłopcy radarowcy". Do roboty w przydomowym warsztacie i ogródku, gdzie spędza emeryturę, wyjątkowo się nie spieszył. Powód? Była wolna sobota.

„Belgijska arystokratka zazdrości Pabianicom pięknego różanego ogrodu" – doniosły światowe kroniki towarzyskie. Hrabina **Henrianne de Briey**, która gościła w naszym mieście, zachwyciła się różami w prywatnym Afloparku rodziny Furmanów. Oglądała tam i wąchała wiele unikalnych odmian róż. A hrabina zna się na tym jak mało kto, bo raczkowała w różanym ogrodzie przy pałacu. Jej mama – baronowa **Lily de Gerlache de Gomery**, pielęgnowała kwiaty i założyła Światową Federację Towarzystw Różanych. Kolczastym roślinom poświęciła niemal całe życie. „W Pabianicach macie prawdziwy różany skarb" – wyznała hrabina po wizycie w ogrodzie przy ulicy Widzewskiej.

fot. Kamil Misiek

eprasa.pl bd5e72378b